DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 239. Wtorek, 17 (29) Października. 1867 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących: po Świętatach uroczystych i Niedzielach.—Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantorach.—Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12—Artykuły nadsyłane do zamieszczenia w Dzienniku nie zwracają się. — We wszystkich co dotycze Dziennika, należy odnośić się wprost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Rok 4.

Prenumerata w Warszawie rocznie rsr. 8.—Półrocznie rsr. 4. — Kwartalnie rsr. 2—Miesięcznie kop. 67 —Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się.—Numer pojedynczy kop. 5.—Za odnoszenie do domu, opłaca się miesięcznie kop. 5. — Na prowincji na stacjach pocztowych w Królestwie i Cesarstwie rocznie rsr. 9 kop. 20.—Półrocznie rsr. 4 kop. 60. — Kwartalnie rsr. 2 kop. 30.— Miesięcznie kop. 80.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 16 (28) Października.

Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych podaje do powszechnej wiadomości, że JW. Jenerał-Feldmarszałek Hrabia Namiestnik Królestwa, zatwierdzić raczył ceny na czas od dnia 1 (13) Listopada 1867 do tegoż dnia i miesiąca 1868 roku, podług których płaconą być ma mieszkańcom królestwa należność za dawaną przez nich żywność dla idących partjami rekrutów i przechodzących mniejszych komend wojskowych, a mianowicie:

w Warszawie:

za zwyczajną rację żołnierską kop. 8

za ulepszoną żywność . . . „ 7

razem kop. 15

na prowincji we wszystkich guberniach jednakowo:

za żwyczajną rację żołnierską kop. 8

za ulepszoną zywność . . . „ 6

razem kop. 14

za każdego człowieka dziennie.

Komisja Likwidacyjna w Królestwie Polskiem, podaje do powszechnej wiadomości, iż wynagrodzenia likwidacyjne: w ilości rsr. 11,906 kop. 13, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 14 (26) Października r. b. Juljanowi *Nejman*, właścicielowi dóbr Czernice, położonych w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Wielunskim, Gminie Skrzynno, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 50 kop. 66, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 14 (26) Października r. b. Pawłowi i Ignacemu *Nadratowskim*, właścicielom dóbr 2-ch części wsi Przeradź-mały, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Mławskim, Gminie Rozwozin, wysłane zostało do Kasy Okręgowej Mławskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 2,818 kop. 17, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 14 (26) Października r. b. Michałowi *Zakrzeńskiemu*, właścicielowi dóbr Plechów, położonych w Gubernji Kieleckiej, Powiecie Pinczowskim, Gminie Dobiesławice, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kieleckiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 33 kop. 33, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 14 (26) Października r. b. *Klusińskiemu*, właścicielowi części wsi Przeradź-mały, położonej w Gubernji Płockiej, Powiecie Mławskim, Gminie Rozwozin, wysłane zostało do Kasy Okręgowej Mławskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 1,983 kop. 6, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 14 (26) Października r. b. Euzebjuszowi *Wojewódzkiemu*, właścicielowi dóbr Dalechowice, położonych w Gubernji Kieleckiej, Powiecie Pinczowskim, Gminie Nagożany, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kieleckiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 1,447 kop. 67, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 14 (26) Października r. b. Malwinie *Rauszer*, właścicielce dóbr Karwów, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Opatowskim, Gminie Opatów, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Radomskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 156 kop. 77, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 14 (26) Października r. b. Juljuszowi *Zdziębowskiemu*, właścicielowi części wsi Przeradź-mały, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Mławskim, Gminie Rozwozin, wysłane zostało do Kasy Okręgowej Mławskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 7,071 kop. 90, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 14 (26) Października r. b. Teodorowi *Dobieckiemu*, właścicielowi dóbr Kołacinek, położonych w Gubernji Petrokowskiej, Powiecie Brezinskim, Gminie Mroga-dolna, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 517 kop. 87. przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 14 (26) Października r. b. Teofilowi *Mazurkiewicz*, właścicielowi dóbr Świętochowo, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Grojeckim, Gminie Komorniki, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 17,522 kop. 49, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 14 (26) Października r. b. sukcesorom hr. Hipolita *Lubienieckiego*, właścicielom dóbr Balice, położonych w Gubernji Kieleckiej, Powiecie Stopnickim, Gminie Gnojno, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kieleckiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 4,288 kop. 33, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 14 (26) Października r. b. Julji *Jabłońskiej*, właścicielce dóbr Chobrzany, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Sandomirskim, Gminie Pęchów, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Radomskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 2,049 kop. 61, przypadające namocy rozporządzenia Komisji z dnia 14 (26) Października r. b. Tomaszowi *Zwan*, właścicielowi dóbr Koryto, położonych w Gubernji Kieleckiej, Powiecie Pinczowskim, Gminie Czarnocin, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kieleckiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 32,505 kop. 76, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 14 (26) Października r. b. małżonkom *Radziejowskim*, właścicielom dóbr Siedliszcze-Bramowe, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Hrubieszowskim, Gminie Strzelce, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Lubelskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 3,889, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 14 (26) Października r. b. Sewerynowi *Nowosielskiemu*, właścicielowi dóbr Błogocice, położonych w Gubernji Kieleckiej, Powiecie Miechowskim, Gminie Łętkowice, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kieleckiej, celem wypłaty komu należy;— w ilości rsr. 18 kop. 33, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 14 (26) Października r. b. Janowi *Paprockiemu*, właścicielowi

---

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Kronika warszawska.

Jakkolwiek ubogiemi są obecne żywioły z jakich układamy zwykle naszą kronikarską mozaikę, przecież wczorajsza niedziela dostarczyła nam sporą wiązkę materjałów czerpniętych z świątecznego ruchu. W istocie, ruch był nie mały, szczególniej też po południu, a skierował się głównie ku Belwederskiej alei, gdzie, na obok leżącym, Ujazdowskim placu znana już rodzina linochodów, pp. Mitroff, dawała jeszcze jedno przedstawienie. W ubiegły piątek, podczas takiegoż widowiska, jeden z piesków idąc po linie, spadł na ziemię bez żadnego szwanku—wczoraj jednak wypadek podobnego rodzaju nie zdarzył się żadnemu z artystów... Ogromny tłum ludu zalegający połowę placu i boczne części alei, przypatrywał się niebezpiecznym wędrówkom linochodów, lecz pomimo takiej ciekawości, nie znalazł jej dosyć do zrewidowania własnej kieszeni, ażeby ztamtąd wydobyć choć mały datek dla niefortunnej rodziny, która za swoją ciężką pracę i narażenie życia, nie tylko nie zdołała dotąd zebrać jakieś zyski, lecz musiała sprzedać brykę na opłacenie kosztów życia w ubiegłym tygodniu. Konkluzja ztąd, że więcej mamy ciekawości niż pieniędzy i że chętniej pierwsze niż drugie trwonimy!...

Przybywszy na chwilę do Alkazaru, zdziwiliśmy się zastawszy tam przedstawienie dwojga śpiewaków i tyluż tancerek na rozpoczęciu. Uwiadomiono nas, że przedstawienie takie daje się tam codziennie prawie, lecz że zależy ono od liczby zebranych na sali gości; gdy liczba ta jest zbyt małą do pokrycia kosztów— przedstawienie się cofa a pieniądze za bilety zwracają.—Jednakże taki smutny stan obecnych widowisk w Alkazarze zmieni się wkrótce, odradzając pomyślność trupy na innem miejscu, albowiem oboje pp. Huét zaangażowani są do nowej trupy p. Bertin'a, która, jak to już donosiliśmy, rozpocznie 10-go przyszłego miesiąca szereg przedstawień w suterenach hotelu Maringe'a.

Przed wieczorem wczoraj mieliśmy aż dwa orkiestrowe koncerta: jeden zwykły w sali Harmonji pod dyrekcją p. Sonnenfelda, drugi w sali resursy obywatelskiej, urządzony pierwszy raz przez powiększony skład orkiestry teatru rozmaitości, pod kierunkiem pp. Lewandowskiego i Kuhnego. Na ten koncert, zebrało się wczoraj około 600 osób a rzęsiste oklaski i brawa, zaświadczyły i o zadowoleniu słuchaczy i o sympatji jaką posiadają zawsze obadwaj dyrektorowie tej orkiestry.—Program tego pierwszego w resursie koncertu był obfity; składały go bowiem kompozycje Mejerbera, Mendelsohna, Rossiniego, Schulhoffa, Tomasa—a z lżejszych utwory J. Straussa oraz obydwóch dyrektorów.

Trwająca przez dzień cały pogoda i ciepło, wywołały mieszkańców tutejszych na spacery, trwające od rana do wieczoru. W Tiwoli na wcześniejszem niż zwykle przedstawieniu dla dzieci, zebrało się mnóstwo młodocianych latorośli warszawskich—a w obydwóch teatrach, pomimo że grano stare rzeczy: Halkę w jednym a Cwiartkę papieru w drugim, publiczność zebrała się tak licznie, że do niektórych miejsc zabrakło biletów w kasie.

Dowiadujemy się, że właściciel jednej części budowli, przytykających do prześlicznego placu Zielonego, zamierza przywrócić tam zniesione oddawna sklepy żydowskie z tandetą; jeżeli to prawda, nie możemy nadziwić się takiej spekulacji, która pragnie uroczy plac, urządzony na zgliszczach cuchnącego Pociejowa, skazić na nowo.—Podobnież nie pochwalimy zamiaru właścicieli jednego z narożnych pałacyków przy Saskim placu wprost domu Malhomme'a, zamieszkałego dawniej przez hr. Stan. Potockiego, wynajęcia tego pałacyku na restaurację czy kawiarnię publiczną. Plac Saski, jako przeznaczony na parady wojskowe i otoczony budowlami rządowemi, nie powinien mieć tak nieprzyzwoitego sąsiedztwa. *Al.*

dóbr Strubczewo-małe N., położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Lipnowskim, Gminie Brudzeń, wysłane zostało do Kasy Okręgowej Lipnowskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 144 kop. 44, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 14 (26) Października r. b. *Zdzięborskiemu*, właścicielowi części wsi Przeradz-mały, położonej w Gubernji Płockiej, Powiecie Mławskim, Gminie Rozwozin, wysłane zostało do Kasy Okręgowej Mławskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 288 k. 11, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 14 (26) Października r. b. Aleksandrowi *Zdziębowskiemu*, właścicielowi części wsi Przeradź-mały, położonej w Gub. Płockiej, Pow. Mławskim, Gminie Rozwozin, wysłane zostało do Kasy Okręgowej Mławskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 1,155, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 14 (26) Października r. b. Teodorowi *Dobieckiemu*, właścicielowi dóbr Kotulin, położonych w Gubernji Petrokowskiej, Powiecie Brezinskim, Gminie Mroga dolna, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy;— w ilości rsr. 3,626 kop. 47, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 14 (26) Października r. b. Feliksowi *Górskiemu*, właścicielowi dóbr Olsze, położonych w Gubernji Petrokowskiej, Powiecie Brezinskim, Gminie Mroga-dolna, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 6,549 kop. 50, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 14 (26) Października r. b. Marjanowi *Zielińskiemu* i Antoniemu *Dąbrowskiemu*, właścicielom dóbr Stojadło, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Minskim, Gminie Minsk, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 4,805 kop. 53, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 14 (26) Października r. b. Józefowi *Wichrowskiemu*, właścicielowi dóbr Beszyno, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Włocławskim, Gminie Lubień, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 271, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 14 (26) Października r. b. Ferdynandowi *Werner*, właścicielowi dóbr Siemszyce, położonych w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Łęczyckim, Gminie Topola, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy;— w ilości rsr. 3,544 kop. 67, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 14 (26) Października r. b. Ireneuszowi *Radyszkiewicz*, właścicielowi dóbr Wilcza góra, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Grojeckim, Gminie Bielsk, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 158 kop. 27, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 14 (26) Października r. b. Faustynowi i Innocencji *Syskim*, właścicielom dóbr Zawady A. B., położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Płońskim, Gminie Wójty-Zamostje, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 995 kop. 65, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 14 (26) Października r. b. Józefowi *Pruszak*, właścicielowi dóbr Kunki, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Gostyńskim, Gminie Szczawin, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 598 kop. 44, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 14 (26) Października r. b. Napoleonowi *Panosiewicz*, właścicielowi dóbr Donatkowice B., położonych w Gubernji Kieleckiej, Powiecie Pinczowskim, Gminie Dobiesławice, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kieleckiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 490 kop. 73, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 14 (26) Października r. b. Adolfowi *Gumnickiemu*, właścicielowi dóbr Tno, położonych w Gubernji Kieleckiej, Powiecie Stopnickim, Gminie Wojcza, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kieleckiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 120 kop. 72, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 14 (26) Października r. b. Jakóbowi i Józefie *Wójcikom*, właścicielom dóbr Kawęczyn, położonych w Gubernji Kieleckiej, Powiecie Pinczowskim, Gminie Boszczynek, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kieleckiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 2,300 kop. 27, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 14 (26) Października r. b. Walentemu *Garczyńskiemu*, właścicielowi dóbr Zborów, położonych w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Kaliskim, Gminie Zborów, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 2,198 kop. 73, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 14 (26) Października r. b. Karolowi *Dąbskiemu*, właścicielowi dóbr Chruszczyna-wielka, położonych w Gubernji Kieleckiej, Powiecie Pinczowskim, Gminie Nagożany, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kieleckiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 13,485 kop. 93, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 14 (26) Października r. b. Ignacemu *Boskiemu*, właścicielowi dóbr Boże, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Kozienickim, Gminie Grabów nad Pilicą, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Radomskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 2,788 kop. 33, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 14 (26) Października r. b. Wincentemu i Marjannie *Kamińskim*, właścicielom dóbr Tłuściec, położonych w Gubernji Łomżyńskiej, Powiecie Makowskim, Gminie Sielc, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 6,691 kop. 11, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 14 (26) Października r. b. Adolfowi *Skotnickiemu*, właścicielowi dóbr Skotniki, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Sandomirskim, Gminie Samborzec, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Radomskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 10,354 kop. 60, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 14 (26) Października r. b. Walentemu *Garczyńskiemu*, właścicielowi dóbr Janków, położonych w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Kaliskim, Gminie Zborów, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 19,909 kop. 79, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 14 (26) Października r. b. Hr. Romanji *Mycielskiej*, właścicielce dóbr Bolesław, położonych w Gub. Kaliskiej, Powiecie Olkuskim, Gminie Bolesław, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kieleckiej, celem wypłaty komu należy.

Rektor Szkoły Głównej.—W myśl art. 328 i następnych Ustawy o Wychowaniu Publicznem w Królestwie Polskiem, Wydział Filozoficzno-Historyczny Szkoły Głównej wyznaczył temat *„O metodzie badań psychologicznych"* do rozprawy konkursowej *na medal złoty* przez Studentów Szkoły Głównej napisać się mającej. Piszący w tym celu rozprawę winien za punkt wyjścia przyjąć tę okoliczność, że w nowych czasach zarzucano filozofji w ogólności a w szczególności psychologji brak naukowej ścisłości, z powodu nieustalonej i nieoznaczonej metody w badaniach filozoficznych i psychologicznych; rozprawa tedy powinna rozebrać krytycznie główne metody badań psychologicznych, mianowicie najnowszą, polegającą na wewnętrznej psychologicznej obserwacji. O medal ubiegać się mogą wszyscy Studienci Szkoły Głównej bez różnicy Wydziału i kursu. Ten wszakże, któremu wydział właściwy przyzna medal, powinien przed jego otrzymaniem usprawiedliwić rozprawę swą na posiedzeniu Rady Wydziałowej, składając dowód w odpowiedziach na czynione sobie zarzuty, że ją sam pisał. Rozprawa ma być czytelnie napisana, opatrzona na zwierzchniej karcie nadpisem bez wymienienia nazwiska autora, z dołączeniem opieczętowanej koperty mieszczącej wewnątrz nazwisko autora a zewnątrz nadpis na pierwszej karcie rozprawy położony. Rozprawa złożoną być ma w Kancelarji Wydziału najpóźniej dnia 3 (15) Kwietnia 1868 r.

Rektor Szkoły Głównej.—W dniu 18 (30) Października r. b. o godzinie 1-ej z południa, Profesor Nadzwyczajny Szkoły Głównej, doktór Obojga Praw Uniwersytetu w Jena, p. Antoni Okolski, bronić będzie publicznie w auli Szkoły Głównej napisaną przez siebie rozprawę na stopień doktora Prawa i Administracji, pod tytułem: „O sprawach administracyjnych."

Dyrekcja Wyścigów Konnych w Królestwie Polskiem.—P. Aleksander Tykel, na własne żądanie z d. 19 Września (1 Października) r. b., od obowiązków Sekretarza Dyrekcji uwolnionym został.

Magistrat Miasta Warszawy.—Na skutek reskryptu Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych z dnia 28 Kwietnia (10 Maja) r. b. Nr. 12460/1901, Magistrat miasta Warszawy podaje do wiadomości powszechnej, iż p. Bronisławowi Muklanowiczowi, pod N. 2979*L.* zamieszkałemu, udzielonym został przez Komisję Rządową patent na Budowniczego klasy 3-ej i z tytułu tego dozwoloną mu została wolna praktyka w mieście tutejszem.

Najwyższy rozkaz. — Najjaśniejszy Pan Najwyżej rozkazać raczył: Dnia 15 października, w dniu wyznaczonym na ślub Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Księżniczki Olgi Konstantynówny z Najjaśniejszym Królem Helenów, Jerzym I, mają się zjeżdżać do zimowego Jego Cesarskiej Mości, pałacu na godzinę 8-mą wieczorem; wszystkie Damy stanu, Kamer-Frejliny, Ochmistrzynie Dworu, Frejliny, Kawalerowie dworscy i wszystkie obojga płci Osoby mające wstęp do Dworu; Jenerałowie, Sztab i Ober-oficerowie gwardji, armji i floty, również jak zagraniczni Ambasadorowie, Posłowie i inne Osoby Ciała Dyplomatycznego z ich małżonkami, oraz Osoby przybyłe w świcie Króla Helenów i Książąt zagranicznych, Szlachta, Prezydent st.-petersburgski, Rosyjscy i zagraniczni znakomitsi kupcy. Zbierać się zaś mają: Duchowieństwo—w prezbyterjum; Członkowie Rady Państwa i Osoby Ciała Dyplomatycznego—w cerkwi; Osoby mające wejście za Kawalergardów—w sali koncertowej; wszyscy wojskowi—w sali Mikołaja i przedsali; Damy mające wstęp do Dworu, Urzędnicy cywilni i Szlachta—w sali herbowej; Prezydent st.-petersburgski, Ruscy i zagraniczni znakomitsi kupcy—w sali feldmarszałków. Po skończeniu obrzędu ślubnego, wcześnie przed Najwyższem wyjściem z cerkwi, zbierają się na bal: w sali Jerzego — zagraniczni Ambasadorowie, Posłowie i inne Osoby Ciała Dyplomatycznego z ich małżonkami, jak również Osoby przybyłe w świcie Króla Helenów i zagranicznych Książąt; wszystkie obojga płci Osoby mające wstęp do Dworu; Szlachta, Jenerałowie i Sztab-Oficerowie gwardji; w sali zaś balowej—Ober-Oficerowie gwardji, Sztab i Ober-Oficerowie armji i floty, jak również Rosyjscy i zagraniczni znakomitsi kupcy. Na drugi dzień, to jest 16-go, wszystkie Damy Dworskie, Osoby pierwszych trzech klas z małżonkami, jak również Osoby Greckiej i Duńskiej misji i Osoby przybyłe w świcie Króla Helenów i zagranicznych Książąt, zapraszają się na obiad, mający być o godzinie 5-ej, w sali Mikołaja. W obydwóch tych dniach Damy mają być w stroju ruskim, a Kawalerowie w mundurach galowych Kawalerowie orderu św. Andrzeja pierwszego wezwania, mają być w łańcuchach tego orderu; Osoby mające Greckie i Duńskie ordery mają być w takowych, szczególnie w pierwszych. (*Ruski Inw.*).

Najwyższy reskrypt do członka rady państwa, jenerał-adjutanta hrabiego Kisielewa. Hrabio Pawle synu Dymitra. Dziś upłynęło pięćdziesiąt lat służby waszej w stopniach jeneralskich, i Ja z prawdziwą wdzięcznością wspominam o długoletniej w ciągu trzech panowań prawdziwie pożytecznej służbie waszej ojczyznie. Rozpocząwszy zawód swój wojskowy podczas kampanji 1807 roku, braliście potem czynny udział w pamiętnej narodowej wojnie 1812 roku, i przez osobiste czyny waleczności w świetnych bitwach pod Smoleńskiem, Borodynem, Dreznem, Lipskiem, Paryżem, zdobyliście sobie zaszczytne stanowisko w szeregach walecznych wojsk naszych. Cesarz Aleksander I, zwróciwszy na was sprawiedliwą swą uwagę, raczył przybliżyć was do siebie, najprzód nadając wam tytuł fligel-adjutanta, a następnie jenerał-adjutanta. Obok tego rozszerzył się i zakres działalności waszej. Przez dziesięcioletnią niezmordowaną pracę w pełnieniu obowiązków szefa sztabu byłej 2-ej armji, odpowiedzieliście zupełnie wysokiemu zaufaniu Monarchy. Przy rozpoczęciu kroków wojennych w Turcji w roku 1828, wiekopomnej pamięci Ojciec Mój był naocznym świadkiem świetnego czynu waszego przy przeprawie dunajskiej. Przy dalszem posuwaniu się armji w granicach państwa tureckiego, ciągle przyczynialiście się do skutecznych działań czynnego wojska, dowodząc 4-tym rezerwowym korpusem jazdy i wojskami na lewym brzegu Dunaju, a następnie prawem skrzydłem armji, a śmiałem przejściem Bałkanu przecięliście komunikacją wielkiego wezyra z wojskiem paszy Skodrskiego. Następnie, przewodnicząc w ciągu lat 4-ch, w dywanach księztw Mołdawji i Wołoszczyzny, przywróciliście w kraju zupełną spokojność, ustaliliście w nim porządek cywilny i nabyliście przez to wdzięczność mieszkańców dla siebie i Rosji. Odtąd zaczyna się niemniej pożyteczna działalność wasza w zawodzie cywilnym. W roku 1836, spoczywający w Bogu Ojciec Mój powołał was do bezpośredniego wykonania wysokich zamiarów swoich względem urządzenia i zarządu włościan rządowych. Z całą sympatją i niezmordowaną czynnością w tej sprawie, kierując w ciągu przeszło lat 18 stu nowo-utworzonem ministerstwem dóbr rządowych, przyczyniliście się skutecznie do rozwoju dobrobytu wolnej ludności wiejskiej, a dopełniając przez to wielką myśl ś. p. Monarchy, przygotowaliście środki następnego przekształcenia bytu reszty ludności wiejskiej w Cesarstwie. Nie tak długa, ale również pożyteczna była działalność wasza w zawodzie dyplomatycznym: powołani przezemnie na wysokie stanowisko posła nadzwyczajnego i pełnomocnego przy najjaśniejszym cesarzu francuzów, z roztropnością i doświadczeniem stawaliście w obronie praw i godności Rosji. Wynurzając wam w dniu dzisiejszym serdeczną moją wdzieczność za znakomite i długoletnie zasługi wasze tronowi i ojczyznie, w dowód szczególnego Mego zadowolenia, i na pamiątkę walecznej służby waszej w szeregach armji, mianowałem was w dniu dzisiejszym szefem byłego pod waszem dowództwem w wojnie tureckiej 20-go pułku galickiego piechoty, który odtąd przybiera nazwę waszą. Pozostaję ku wam na zawsze niezmiennie przychylnym. Na oryginale własną Jego Cesarskiej Mości ręką napisano: Szczerze was kochający ALEXANDER.—Dnia 6 października 1867 roku, w Carskiem-Siole.

Uwolnienie i nominacja. — Przez Najwyższe ukazy imienne, wydane na dniu 12 (24) października: sekretarz stanu, radca tajny *Filosofow*, Najmiłościwiej uwolniony został, na własną prośbę, od obowiązków członka rady ustanowionej przy ministerstwie sprawiedliwości; pomo-

cnikowi naczelnego prokuratora X-go departamentu senatu rządzącego, radcy kolegjalnemu *Łysińskiemu*, Najmiłościwiej rozkazano być członkiem warszawskich departamentów senatu rządzącego, z posunięciem go, na zasadzie art. 102 ustawy o służbie cywilnej w królestwie polskiem, na rzeczywistego radcę stanu. (*Rus. Inw.*).

Awans. — Przez najwyższy rozkaz w ministerstwie skarbu z d. 30 sierpnia, szambelan dworu Jego Cesarskiej Mości, rzeczywisty radca stanu baron *Ungern-Sternberg*, mianowany został tajnym radcą, z zaliczeniem do ministerstwa skarbu.

Nominacja. — Przez najwyższe ukazy imienne z d. 5 października, mianowani zostali: jenerał-adjutant, jenerał-lejnant hrabia *Perowski* — rzeczywistym członkiem rady Cesarskiego towarzystwa filantropijnego, z zachowaniem wszelkich dotychczasowych obowiązków; dyrektor Cesarskiego ermitażu, mistrz dworu *Gedeonow* — dyrektorem Cesarskich teatrów petersburgskich i moskiewskich, z zachowaniem dotychczasowych obowiązków mistrza dworu i dyrektora ermitazu.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, dnia 16 (28) Października.

Przesilenie ministerjalne we Florencji trwa ciągle. Po odmowie jenerała Cialdiniego, utworzeniem nowego gabinetu zajmował się Menabrea; — tak donosi dzisiejszy nasz telegram. Lecz ostatnie słowo jeszcze nie zostało powiedziane i należy sądzić, że na skład gabinetu wpłynie mocno bieg wypadków w państwie kościelnem, gdzie już pod murami Rzymu, mianowicie pod Monterotondo, toczą się utarczki pomiędzy garibaldczykami a najemnemi wojskami papiezkiemi, a tym sposobem rozwiązanie kwestji rzymskiej nieomal bardziej zależy od Garibaldego niż od dyplomacji. Zdoławszy się wymknąć z Kaprery, Garibaldi wylądował w Liworno, ztamtąd udał się do Florencji, gdzie miał z balkonu gwałtowną mowę do ludu, następnie wsiadł na kolej i pojechał ku granicy rzymskiej; w Foligno udzielono mu ostrzeżenie, aby nie posuwał dalej swej podróży, gdyż może się narazić na nowe aresztowanie; jak można było przewidzieć, Garibaldi nie posłuchał tej rady, lecz przez Terni udał się do Narni, gdzie objął dowództwo nad ochotnikami w liczbie 4,000 zebranymi pod rozkazami jego syna, Menotti i Nicotery i wraz z nimi przekroczył granicę rzymską, zajął Orte, Passo Corra Corrfse i Montemaggiore, a jego awangarda posunęła się pod Monterotondo. W obec takich wypadków, podkopujących moc konwencji wrześniowej, rząd francuzki nie wie co robić, na co się zdecydować: to wsadza wojska na statki w Tulonie, to wysadza je na ląd i każe czekać rozkazów, według zaś dzisiejszych wiadomości, wydał wojskom rozkaz wypłynięcia ku Civita-Vecchia pod osłoną eskadry pancernej. Rządowi włoskiemu zarzucają brak energji z powodu, iż zamiast aresztować Garibaldego we Florencji lub Foligno, ograniczył się na udzielaniu mu rady, kiedy naprzód mógł być przekonany, że były dyktator rady tej nie posłucha. Takie postępowanie rządu włoskiego objaśnia się z jednej strony tem, że nastąpiło to podczas epoki, kiedy gabinet Ratazzego podał się do dymisji, a gabinet nowy jeszcze się nie utworzył, a powtóre, usposobieniem we Włoszech, gdzie wzburzenie umysłów coraz bardziej się wzmagało, a wszystkie dzienniki przepełnione są namiętnemi proklamacjami i adresami, żądającemi polityki w duchu narodowym. W Turynie miała miejsce także demonstracja.

W Rzymie po niepowodzeniu usiłowania rewolucyjnego 22-go b. m., ogłoszony został stan oblężenia, a rząd tamtejszy tak liczył na interwencję francuzką, iż i w Civita-Vecchia ogłosił stan oblężenia, chcąc zapewnić tę ważną twierdzę na każdy wypadek dla interwencji francuzkiej, a komendantem tej twierdzy mianował pułkownika d'Argy, dowódcę legji z Antibes.

Jak chwiejne i sprzeczne z sobą były postanowienia rządu francuzkiego, wskazuje to, iż kiedy *La Patrie*, organ p. Rouhera, jednego dnia zapewniała, że rząd francuzki ani myśli poddać sprawy rzymskiej pod rozwagę kongresu europejskiego, na drugi dzień donosiła, iż rząd francuzki dla załatwienia tak ważnej kwestji jak rzymska, gotów jest zaprosić do udziału interesowane mocarstwa europejskie. Według dzienników hiszpańskich, gabinet madrycki ma zamiar wziąć inicjatywę w zaproponowaniu kato lickim mocarstwom konferencji w kwestji rzymskiej.

W Austrji izba deputowanych rady państwa pospiesznie odbywa czynności i zatwierdza jedno prawo po drugiem. Tak przyjęła już prawo co do małżeństw, zupełnie niezgodne z konkordatem, a teraz roztrząsa prawo o szkołach, po przyjęciu którego, konkordat *de facto* zostanie zniesiony.

W Turcji nad Dunajem, widać gotują się ważne wypadki, kiedy naczelne dowództwo tam powierzone zostało Omer-paszy, lubo ten pomimo swych przyrzeczeń, nie zdołał poskromić powstania na w. Kandji, gdzie na jego miejsce został przeznaczony Hussein-pasza.

Posiedzenia parlamentu północno-niemieckiego zostały zamknięte w Berlinie w sobotę za pomocą odpowiedniej mowy tronowej.

Wiadomości z innych krajów nie budzą szczególnego zajęcia.

Zwracamy uwagę czytelników naszych na zamieszczoną poniżej korespondencję z Paryża.

Telegramy
Dziennika Warszawskiego.

Florencja, *27 października.* **Jenerałowi Menabrea, poruczone zostało utworzenie gabinetu.**

Paryż, *27 października.* **Podczas uczty zagranicznych komisarzy wystawy, Rouher oświadczył, że celem wyprawy jest powstrzymanie rewolucji, która również zagraża istnieniu monarchji włoskiej, jak i Rzymu.**

(*Correspondenz Büreau.*)

Wiadomosci telegraficzne.

* *Florencja, 24 października.* Ministerstwo Cialdiniego objęło kierunek spraw. Bixio przyjął stanowisko ministra marynarki. Z liczby popisowych obowiązanych do służby w marynarce, powołani zostali tak zwani „konskrypci królewscy"; w bersagljerach utworzone zostały na nowo czwarte kompanje.— Wiadomości z Rzymu są sprzeczne. (*Wolffs T. B.*)

* *Florencja, 24 października Corriere italiano* dodonosi ze źródła autentycznego, że w Rzymie miało rzeczywiście miejsze usiłowanie wywołania powstania. Stwierdzonem zostało, że nastąpiła eksplozja miny, która miała dać sygnał. Zdaje się atoli, że powstanie nie mogło tryumfować, lecz wzburzenie umysłów pomiędzy ludnością jest bardzo wielkie. (*Die Presse.*)

* *Florencja, 25 października.* Ministerstwo Cialdiniego nie zostało jeszcze ukonstytuowane. Garibaldi znajduje się w Monterotondo. (*Tamże.*)

* *Florencja, 25 października.* Niektóre dzienniki donoszą, że Garibaldi, wraz zbandami Menottego, zajął miejscowości Passo di Correse i Montemaggiore, oraz że straż przednia powstańców znajduje się pod Monterotondo. Na północy, powstańcy zajęli znowu miasto Bagnorea. W Rzymie ogłoszony został stan oblężenia. (*Tamże.*)

* *Florencja, 26 października.* Wiadomości z Terni donoszą o zwycięztwie Garibaldego nad wojskami papiezkiemi pod Montorotondo; zdobył on trzy działa. (*Tamże.*)

* *Rzym, 25 października.* Tysiąc garybaldczyków pod dowództwem Ghirellego napadło wczoraj na Viterbo, wojska papiezkie odparły atak. W Rzymie panuje zupełna spokojność. (*Tumże*)

* *Turyn, 26 października.* Wczoraj wieczorem odbyła się demonstracja w duchu narodowym. (*Wolffs T.B.*)

* *Paryż, 24 października.* Po zwiedzeniu wystawy, cesarz austrjacki przyjmował radę municypalną paryzką, która zaprosiła go na wieczór mający odbyć się w poniedziałek w ratuszu. Następnie cesarz Franciszek-Józef odwiedził królowę niderlandzką, księcia Napoleona i księżnę Matyldę. Jutro cesarz zwiedzi zbiory sztuk i kościoły Paryża, przyczem p. Sommerrard, dyrektor muzeów cesarskich, będzie służyć za przewodnika. Dziś po południu odbędzie się wielki przegląd wojsk. Na sobotę projektowane jest polowanie w Compiègne, przyczem śniadanie będzie zastawione w zamku Pierrefonds. *Tamże.*)

* *Paryż, 24 października.* Dziś wieczorem miał miejsce w St. Clond obiad *en famille*, na którym znajdował się cesarz austrjacki. Na cześć tego monarchy dany będzie w niedziele obiad galowy, w poniedziałek zaś cesarz będzie na bankiecie w ratuszu. Cesarz austrjacki doznał wszędzie bardzo sympatycznego przyjęcia. Przedłuży on prawdopodobnie swój pobyt we Francji o trzy lub cztery dnie; ostatnich kilka dni cesarz przepędzi w Compiègne, zkąd zamierzał wyjechać na powrót zagranicę.—Baron Beust i hr. Andrassy odwiedzili dziś margr. de Moustier i zabawili u niego przez godzinę.—Podług *Etendard*, książe nassauski zamierza przybyć do Paryża na ośm dni. (*Tamże.*)

* *Paryż, 25 października.* Dnia 23-go b. m. cesarz Napoleon zwiedził 94-ty wydział wystawy powszechnej. Na przemowę prezesa tego wydziału, cesarz odpowiedział, że ma na sercu polepszenie losu klas robotniczych; cesarzowa podziela to przekonanie i skieruje dążności księcia następcy tronu, który przygotowany będzie w tym duchu przez swe wychowanie, do szanowania pracy, do popierania jej usiłowań i do pojmowania wysokiego jej znaczenia w społeczeństwie nowoczesnem. (*Tamże*).

* *Paryż, 25 października. Monitor* dzisiejszy donosi: 22 go b. m. wieczorem miało miejsce w Rzymie usiłowanie wywołania rokoszu, które atoli zostało natychmiast unicestwione. To, co niektóre pisma włoskie chcą przedstawiać jako powstanie pełne doniosłości, redukuje się do ruchu, który przypisać należy obecności agitatorów przybyłych z zewnątrz, podczas gdy ludność rzymska pozostała mu obcą. Około 50 ludzi uzbrojonych atakowało posterunek Kapitolu. Miał także miejsce atak na koszary zuawów w Borgo Nuovo, lecz takowy nie pociągnął za sobą żadnego innego rezultatu, oprócz obalenia jednego z murów na skutek eksplozji. W kilka godzin potem, wszędzie panowała spokojność i porządek nie był już naruszony.—Toż pismo donosi dalej: W Wenecji obchodzono uroczyście 21-go b. m. rocznicę objęcia w posiadanie tej prowincji. Niektóre manifestacje nieprzyjacielskie przeciw rządowi papiezkiemu, które miały miejsce przy tej sposobności, potępione zostały przez zdrowy zmysł ludności. (*Tamże.*)

* *Paryż, 25 października. Monitor* wieczorny donosi, że król Ludwik I bawarski przybył do Strazburga, zkąd uda się na krótki czas do Paryża i następnie do Nicei. (*Wolffs T. B.*)

* *Paryż, 26 października. Monitor* donosi: W obec ponownych ze strony band rewolucyjnych usiłowań wkroczenia do państwa kościelnego, cesarz kazał cofnąć rozkaz, z mocy którego odroczone było wsiadanie w Tulonie wojsk na okręta.—Dalej toż pismo urzędowe pisze: Wszelkie usiłowania garibaldczyków uorganizowania ruchu w samym Rzymie, zostały całkiem zwichnięte. Deputowany Cairoli, który usiłował wkroczyć do Rzymu wraz z kilkoma swymi stronnikami, został zabity, brat zaś jego raniony. Prawdą jest wszelakoż, że Garibaldi, z 4,000 blizko ochotników, posuwa się z Monterotondo w kierunku Rzymu. (*Tamże.*)

* *Paryż, 26 października. Ajencja Havasa* donosi z Tulonu pod dniem dzisiejszym, że eskadra pancerna odpłynęła dziś rano o godzinie 6-ej. Statki przewozowe odchodzą ciągle z wojskami; zapasy wojenne odsyłają się z jak największym pośpiechem. (*Wolffs T. B.*)

* *Londyn, 26 października. Times* podaje następujący telegram z Florencji, datowany dnia wczorajszego: Rozruchy, które miały miejsce w Rzymie, były nieznaczne. Nie wznoszono wcale barykad. Było tylko kilku zabitych i 103 wziętych do niewoli. Przewódcy mają być stawieni przed sądem wojennym. Wykryto w Rzymie składy broni i wzmocniono straż przy bramach miejskich. (*Tamże.*)

* *Marsylja, 23 października.* List z Civita-Vecchia z 21-go b. m. donosi, że rząd posłał pułkownika d'Argy dla objęcia dowództwa w Civita-Vecchia na przypadek oblężenia tego miasta. (*Cor. Hav. Bul.*)

* *Berlin, 25 października.* Zamknięcie posiedzeń parlamentu północno-niemieckiego nastąpi jutro, o g. 3-ej po południu, w białej sali zamku królewskiego, osobiście przez króla. (*Wolfs. T. B.*)

* *Monachium, 24 października.* Komisja izby pierwszej postanowiła dziewięciu głosami przeciw jednemu, zaproponować izbie odrzucenie nowego traktatu związku celnego (*Tamże.*)

* *Monachjum, 26 października.* Z wiarogodnego źródła zapewniają, że większość izby doradców państwa postanowiła przyjąć traktat związku celnego pod warunkiem, że dotychczasowe veto Bawarji znajdzie także należyty wyraz w nowym traktacie. *(Wolffs T. B.)*

* *Monachjum, 26 października.* Z licznych miast Bawarji nadesłano adresa dziękczynne do izby deputowanych za przyjęcie traktatu związku celnego, oraz adresa do izby doradców państwa, z prośbą, ażeby i ona przyjęła te traktaty. *(Tamże.)*

* *Bruksela, 25 października.* Rząd złożył dziś w izbie deputowanych projekt do prawa o reorganizacji armji. Armja czynna ma wynosić 100,000 ludzi, kontyngens zaś roczny 13,000. Koszta obliczone są na 36 miljonów franków. *(Tamże.)*

* *Praga, 25 października. Narodni Listy* donoszą, że w kancelarji arcybiskupa ołomunieckiego miała miejsce rewizja urzędowa.—W mieście Dzieczynie (Tetschen) podpisywana jest petycja przeciw konkordatowi. Władze w Czechach otrzymały upoważnienie do sprzeciwiania się agitacji przychylnej dla konkordatu. (*(Die Presse.)*

* *Praga, 25 października.* Dzisiejszy numer pisma czeskiego *Swoboda* został skonfiskowany z powodu licznych artykułów. W Joachimsthal podpisywana jest petycja przeciw konkordatowi. (*Tamże*)

* *Zagrzeb, 25 października.* Sejm chorwacki ma być zwołany stanowczo na 2 grudnia. Reskrypt dotyczący tego zwołania jest lada chwila spodziewany. W kwestji Slawonji, prowadzone być mają na początku listopada ważne konferencje pomiędzy namiestnikiem, nadżupanami i arystokracją. (*Tamże.*)

* *Hajda, 24 października.* Na dzisiejszem posiedzeniu rady miejskiej postanowiono jednozgodnie, podać izbie deputowanych petycję za zniesieniem konkordatu. (*Tamże*).

* *Peszt, 25 października.* Komisja dziesięciu po kilkogodzinnych rozprawach w obecności ministra sprawiedliwości, postanowiła udzielić pozwolenie na wyprowadzenie śledztwa przeciwko deputowanemu Böszörmenji. *(Wien. Z.)*

* *Belgrad, 24 października.* Skupczyna przyjęła z nieznacznemi zmianami wszystkie projekta rządowe. *(Cor. Bür.)*

* *Nowy-Jork, 16 października.* Parostatek *Scotia* przywiózł następujące wiadomości: Minister wojny odrzucił żądanie Sicklesa domagającego się śledztwa. Radykalni w Richmond wybrali do komisji rekonstrukcji stanu Wirginji p. Humeicut, sędziego Underwood i dwóch murzynów. Obiega pogłoska, że Tadeusz Stevens zapowiedział, iż ma zamiar zaprojektować prawo co do postawienia prezydenta Johnsona w stanie oskarżenia. *(Corr. Hav. Bul.)*

* *Konstantynopol, 25 października.* Omerowi-paszy ma być powierzone dowództwo na wojskami nad Dunajem, na wyspie zaś Kandji zastąpiony on zostanie przez Hussejna-paszę. (*Tamże.*)

* (Otwarcie mięszanego progimnazjum.) *Warsz. Dniew.* w Nr. 224 podaje korespondencje z Częstochowy, opisującą uroczyste otwarcie w dniu 6 (18) b. m. mięszanego progimnazjum, przekształconego z specjalnej szkoły powiatowej.

* (Fałszywe pogłoski.) Czytamy w numerze 39-m *Dziennika gub. petrokowskiego*: „W ostatnich czasach szerzono fałszywe pogłoski o tem, że rząd naznaczy wkrótce stałą zapłatę, za którą włościanie będą obowiązani uprawiać pola właścicieli dóbr, na ich żądanie, co wyrównywałoby przywróceniu pańszczyzny. Szerzący takie pogłoski wskazywali nawet wysokość tej zapłaty. Skutkiem tego, ze strony gubernatora petrokowskiego przedsięwzięte zostały środki celem wykrycia winnych szerzenia takich pogłosek.”

* (Kronika kościelna). Wczoraj w kościele św. Jacka przy ulicy Freta, obchodzony był z wystawieniem, procesjami i kazaniami doroczny odpust św. Kryspina i Kryspinjana, którzy są patronami majstrów szewckiej profesji. W kościele katedralnym i metropolitalnym świętego Jana, wotywę w kaplicy literackiej odprawił ks. Skrzypkowski, sumę celebrował ks. kanonik Sotkiewicz, kazanie miał ks. Seroczyński. Podczas wotywy amatorowie wykonali mszę Schnabla, a podczas sumy przez artystów i chóry instytutu muzycznego pod kierunkiem p. Sliwińskiego, wykonaną została msza Mozarta, na graduale „O Sanctissima” niewiadomego autora, na ofertorium „O Salutaris” Gounoda.

* (Tydzień handlowy). *D. 14 (26) października.* Raporta z targów zbożowych zagranicznych w ubiegłym tygodniu doniosły nam o stosunkowem zmniejszeniu się wartości wszelkiego gatunku ziarna z wyjątkiem *żyta*, które na giełdzie berlińskiej sztucznie przez jednego z haussierów tamecznych podtrzymane zostało, a nawet w niektórych razach zdołano na bliższą dostawę 2 tal. więcej na wysplu osiągnąć. W sprawozdaniu z rynku naszego jesteśmy ograniczeni do drugiej połowy tylko tygodnia, gdyż w pierwszej połowie jako w święta u izraelitów dowozy żadne nie nadeszły. *Pszenicy* dowozy były dość znaczne—gatunki przednie utrzymały się na stanowisku zeszłotygodniowem, średnie zaś i poślednie, chociaż dobre, uległy obniżeniu o 30 kop. w stosunku cen zeszłego tygodnia; płacono za przednią wyżej 10 rs., za dobrą zaś zwyczajną do rs. 9 kop. 50 za korzec. *Żyta* dowozy były tylko średnie, a ceny słabo się utrzymały, przychodzą im w pomoc zakupy dla jednego z główniejszych naszych młynów; płacono do rs. 6 kop. 60. Tenże młyn zakontraktował 1,000 korcy na dostawę w ciągu 2 miesięcy po cenie rs. 6 kop. 15, oraz 1,000 korcy na dostawę w ciągu jednego miesiąca po rs. 6 kop. 30 za korzec. *Jęczmienia* ceny niezmienione, dowozy osią słabe, płacono za 4-rzędowy wedle dobroci rs. 4 k. 20—rs. 4 k. 50; wodą przybyło kilka tysięcy korcy i te rozkupiono po cenie rs. 4 kop. 80—rs. 4 kop. 95. *Owsa* ceny obniżyły się o $22\frac{1}{2}$ k; płacono rs. 2 k. 70—rs. 2 k. 90. *Rzepaku* kupiono na potrzebę konsumcji miejscowej, za zimowy płacono rs. 7, za letni rs. 6 k. 30—rs. 6 k. 50. *Siemie lniane* pierwszy raz przybyło w tym tygodniu na targ; co przybyło zakupione zostało po rs. 6—rs. 6 kop. 75. *Groch* słabo się utrzymał w cenie; płacono za polny od rs. 5—rs. 6 kop. 30, za cukrowy do rs. 7 kop. 20. *Okowita* w końcu tygodnia raptownie się podniosła o przeszło 15 k. na garncu—powodem tego jest wyczerpanie zapasów dawniejszych, i wystąpienie potrzeby zaopatrzenia się w nowe zapasy, spodziewać się jednak należy, że po zaspokojeniu potrzeb, ceny do normalnego wrócą stanu. *Cukier.* W produkcie tym żadnych tranzakcji nie było, ceny słabo się tylko utrzymują a po części są niższe. *Wełny* nabył bawiący tu od kilkunastu dni fabrykant z Rygi 1,800 pudów, w cenie za średniocienką od 86—92 tal., za średnią od 78—84 tal. *Terpentyny* wysłano kilka drobnych partji za granicę w cenie rs. 1 kop. $72\frac{1}{2}$—rs. 1 k. 80 za pud. *Olej skalny* pomimo obniżenia się cen zagranicą, podniósł się u nas z 9 kop. na $9\frac{1}{2}$ na funcie. *(Gaz. Hand.)*

* (Przyrząd filtracyjny. — Fontanna). Wczoraj byliśmy obecni zapowiedzianej w naszym Dzienniku próbie przyrządu filtracyjnego p. Meyera, odbytej w obec znawców w zakładzie rolniczo-leśnym p. Ostrowskiego i sp. Przyrząd ten miał służyć do oczyszczania od grubszych części pomyj i tym podobnych nieczystości w domach, tak, aby grubsze roślinne części, które w czasie rozkładu rozszerzają niemiłą i szkodliwą dla zdrowia woń nie rozchodziły się po otwartych rynsztokach. Przyrząd ten stanowi rodzaj żelaznego kotła hermetycznie zamykanego, z otworem u dołu, którędy ścieka woda, i z kamieniem filtracyjnym, oraz kratą wewnątrz do osadzania części stałych. Według zdania wszystkich obecnych, przyrząd ten jest niepraktyczny, raz z powodu swej drogości, gdyż kosztuje około 30 rsr., a dla średniego nawet domu jeden nie byłby dostateczny, kiedy obecnie w większej części domów osięgają to samo za pomocą byle jakiej drewnianej skrzyni z przedziurawionem dnem, nie kosztującej wyżej 20 kop., powtóre dla tego, że części stałe nie wysuszone zupełnie, ale tylko nieco ocieknięte, składane w śmietniku, wyradzałyby jeszcze szkodliwszą woń, nietylko podczas leżenia w śmietniku, lecz i podczas wywożenia ich, i kiedy w skutku zaprowadzenia przy oczyszczaniu kloak systemu Bergera, nieczystości z nich mogą być wywożone bez rozszerzania przykrej woni, przez wprowadzenie przyrządów filtracyjnych p. Meyera, miasto narażoneby było na jeszcze gorsze następstwa. A propos systemu Bergera, nie bez zadziwienia spotykamy nieraz jeszcze w nocy starożytne beczki: widać znajdują się pomiędzy właścicielami domów tak zapamiętali rutyniści, że pomimo widocznych korzyści systemu Bergera, uznanych przez władzę, która nawet zabezpieczyła ich określając *maximum* płacy za oczyszczanie kloak tym systemem, trzymają się dawnych zwyczajów, ze szkodą nietylko własnej kieszeni, ale i całego ogółu mieszkańców, których narażają na doznawanie niemiłych a nawet szkodliwych wrażeń.—Po próbie przyrządu p. Meyera, byliśmy obecni przy pierwszem puszczeniu fontanny urządzonej w ogrodzie Krasińskim, w kląbie naprzeciw pałacu Krasińskich. Fontanna ta nietylko stanowi upiększenie dla ogrodu, lecz będzie zasilała go wodą, a obok tego stanowić będzie dla okolicznych budowli zabezpieczenie na wypadek pożaru. Koszt urządzenia tej fontanny, z basenem z cementu polerowanego i z wybudowaniem piwnicy pod spodem, nie przenosi 500 rsr., a stanowi ważne upiększenie dla ogrodu Krasińskich, ktory dotąd był cokolwiek zaniedbanym, ale teraz dzięki troskliwości władzy nim zarządzającej, o ile nam wiadomo, otrzyma jeszcze nie jedno, co przyczyni się do uprzyjemnienia w nim przechadzki mieszkańcom bliższych dzielnic.

* (Stacja telegraficzna w Opatowie) otwarta została dla przyjmowania korespondencji.

* (Wypadki). W dniu wczorajszym, Szmul Laks, furman, zamieszkały przy ulicy Bagno, wjeżdżając w bramę, przez nieostrożność przejechał tylnem kołem wozu idącą podówczas starozakonną Fajgę Kopytko, lat 65 wieku liczącą, która skutkiem tego uległa złamaniu prawej nogi poniżej kolana.— W tymże dniu, na ulicy Nowy-Świat, konie zaprzężone do karety, rozbiegały się i wpadły na dorożkę Nr. 238, przyczem powożący tąż dorożką Jozef Bajer, uderzony został dyszlem, lecz nie szkodliwie.— W zeszłą sobotę, Piotr Zieliński wyrobnik, biorąc cegłę dla mularzy w nowobudującym się domu przy ulicy Królewskiej, spadłą z pierwszego piętra cegłą, uderzony został w głowę, która przecięła mu skórę do kości; w temże miejscu podobnemu skaleczeniu uległ Sylwester Sierakowski, mularz, który stąpiwszy na cegłę tylko co położoną na wapno, osunął się i spadł z wysokości pierwszego piętra. — Tegoż dnia, powożący dorożką Nr. 384, najechał na ulicy Senatorskiej Józefa Cegłowskiego, starca pod opieką warszawskiego towarzystwa dobroczynności zostającego, który upadłszy, stłukł sobie mocno prawą rękę, lecz nieszkodliwie. — Przed kilku dniami, do jednego z mieszkań w domu pod Nr. 482, dostało się dwóch złodziei, którzy odbiwszy zamki od szaf i komód, zamierzali spełnić kradzież, lecz w tej chwili dostrzeżeni zostali i jeden z nich Izrael Szrank w mieszkaniu ujęty; a drugi Franciszek Borowski, który chcąc zbiedz wyskoczył oknem 2-go piętra, na ulicy zatrzymany i oba w areszcie są osadzeni. — W d. 8 (20) października przez wyłamanie zamku od sklepu w domu pod N. 2241, skradziono 500 czapek, wartości około rs. 500.

* (Książę Glücksburgski). *Petersburg, 12 (24) października.* Książę Karol szlezwicko-holsztyński i sonderburgsko-glücksburgski, stryj Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Księżny Cesarzównej Marji Teodorówny, przybył dziś do Petersburga. *(Jour. de St. Pét.)*

* (Pierwsze posiedzenie sądu wojskowo-okręgowego moskiewskiego). Na pierwszem publicznem posiedzeniu moskiewskiego sądu wojskowo-okręgowego w d. 7 października, pod prezydencją jenerała-lejtnanta Kowalewskiego, rozbierana była sprawa Jegora Kutaszewa, żołnierza 85-go wyborgskiego pułku piechoty, oskarżonego o czwartą ucieczkę z pułku, po uwolnieniu z rot aresztanckich, utajenie swego nazwiska i miejsca gdzie zostawał w służbie. Akt oskarżenia odczytał pomocnik prokuratora radca kolegjalny Jurłow, a obronę—kandydat do posad wojskowo-sądowych radca honorowy Bormatow. Po ukończeniu śledztwa sądowego i wysłuchaniu głosów obustronnych, członkowie sądu wyszli ze sali dla wydania wyroku, i po godzinnej naradzie, ogłosili sentencję, na mocy której żołnierz Jegor Kutaszew, w myśl art. 257 i 560 ks. I ustawy wojskowo-karnej, i § 43 i 83 najwyżej zatwierdzonych przepisów, ogłoszonych przy rozkazie ministra wojny z d. 20 maja za Nr. 179, skazany został na oddanie do rot wojskowo-poprawczych na lat 5. *(Rus. Inw.)*

* (Reforma sądowa). Gazeta *Moskwa* pisze: Dowodem powszechnego zajęcia, jakie budzi reforma sądowa, jest szybkie rozprzedanie w krótkim przeciągu czasu sześciu tysięcy egzemplarzy „ustaw sądowych” pierwszego wydania. Teraz wyszło drugie wydanie, z z dodatkiem nowych postanowień od roku 1864 do tego czasu.

* (Drożyzna chleba) *Zemled* gazeta pisze: „W ostatnim czasie w Petersburgu powszechną uwagę zwróciło podwyższenie ceny chleba, który obecnie sprzedają po 3 kop. sr., a w odległych częściach miasta, jak powiadają, nawet po $3\frac{1}{2}$ kop. Podwyższenie ceny chleba nastąpiło w końcu września. W ciągu ostatniego tygodnia (1 i 6 października) cena mąki cokolwiek się obniżyła; a może jeszcze cokolwiek się zniży, ale znacznego zniżenia ceny spodziewać się nie można”.

* (Konno-morski pułk piechoty). *Krons. Wiest.* podaje ciekawe szczegóły o tak zwanym konno-morskim pułku piechoty, istniejącym w wojsku naszem. Co do formy jest to pułk konny, a służbę pełni na morzu. Pułk ten, rozlokowany na południowym brzegu zatoki fińskiej, strzeże konno, pieszo, na jachcie i na łodzi wszystkiego przywożonego do brzegu, a nie oclonego. Podzielony on jest na kordony, które znowu dzielą się na oficerskie i podoficerskie, składające się z 3-ch do 5-u żołnierzy pieszych i jednego konnego, a oficerskie mają prócz tego najętych mejtków. Każdy oficerski kordon

ma wielką łódź, dobrze uzbrojoną, na której puszcza się na morze o 40 lub więcej mil. Niewiadomo, jak jest w innych brygadach tego wojska, ale w tej którą miałem sposobność poznać, każdy żołnierz pilnuje wybrzeża na rozległości pięciu lub więcej wiorst; a oficerowie, konno lub na łodzi objeżdżają od 20 do 40 mil.

---

* (Sprawa wychowania w Galicji.) Gazeta lwowska *Słowo* pod rubryką „Nowinki", podaje co następuje: Z upoważnienia cesarza austrjackiego, 9 października, co do języka jaki ma być używany na egzaminach teoretycznych, postanowiono: 1) z początkiem roku szkolnego 1867/8, każdy kandydat pragnący złożyć we Lwowie egzamin z nauki prawa, może objaśniać się w języku polskim w jednym lub dwóch przedmiotach, wykładanych po polsku w uniwersytecie lwowskim. W pozostałych zaś przedmiotach, kandydat obowiązany jest składać egzamin jak dawniej po niemiecku; 2) kandydat składający egzamin historyczno-prawny, może żądać pozwolenia składania go z nauki prawa rzymskiego, podług swego życzenia, w jednym z dwóch języków, jakie są używane przy wykładaniu tegoż przedmiotu w uniwersytecie lwowskim; 3) rozporządzenia te, mogą także być zastosowywane co do ruskiego języka na ogólnych egzaminach z nauk prawnych. Rodzice ruskich uczni gimnazjum drohobyckiego oświadczyli dyrektorowi tego zakładu życzenie, aby nauki wykładane były ich dzieciom po rusku. Wykłady polskie w pomienionem gimnazjum, z początkiem bieżącego roku szkolnego, rozpoczęły się we wszystkich klasach i we wszelkich przedmiotach, chociaż ilość ruskich uczni jest daleko większa jak polskich, albowiem z 311 uczniów, 187 jest rusinów, 97 polaków, 17 niemców i 10 żydów. Na język ruski zapisali się wszyscy rusini, oprócz niektórych mniej rozwiniętych umysłowo, którzy nie zapisali się z powodu nadzwyczajnej liczby przedmiotów: (języka polskiego, rysunków, gimnastyki i innych); ale za to na język ruski zapisało się kilku polaków. Powiadają, że w Drohobyczu przekształcono w tym roku zwykłą szkołę żeńską na wyższą, ale tam nie uczą języka ruskiego, wbrew postanowieniu miejscowego sejmu. Wielką także szkodę przynosi uczennicom wyznania greko-wschodniego to, że konsystorz nie wydaje im katechizmu ruskiego; jakże będą one mogły, gdy zostaną matkami, wychowywać swe dzieci w swojem wyznaniu, skoro same ciągle chodzą do kościoła na nabożeństwo łacińskie i uczą się polskich modlitw? — Dalej w tejże rubryce *Słowa* czytamy: Do gimnazjum samborskiego przybył z krajów zachodnich nauczyciel-polak, niejaki p. Rogalski. Kiedy podczas lekcji swojej w 3-j klasie, kazał uczniowi ruskiemu zmówić modlitwę, a uczeń mówił ją po swojemu, p. Rogalski zabronił mu tego i rzekł: „Czyż nie wiesz, że jego ekscelencja (hrabia Gołuchowski) nie pozwala tu modlić się po rusku? módl się po polsku". Lecz uczeń, odrzekłszy, że inaczej modlić się nie umie, skończył swą modlitwę, a p. Rogalski, obawiając się, aby jego uszy na przyszłość nie słyszały ruskiej modlitwy, wyznaczył innego ucznia polaka, który zawsze podczas jego lekcji, ma odmawiać modlitwę po polsku. Donosząc o tym wypadku, gazeta *Słowo* dodaje: „I tak wam, ruskie dzieci, pod hegemonją polską nie wolno w waszym języku rozmawiać nawet z Panem Bogiem. Czyż to zowie się sprawiedliwością dla Rusi? A tobie panie Rogalski radzilibyśmy nie bronić ruskim dzieciom na Rusi modlić się po rusku; lepiej naucz się sam naszych pięknych, pełnych prawdziwego ducha chrześcjańskiego modlitw, a modlitwy te, zmienią prześladowcę Saula na Pawła".

Ameryka.

* (Jen. Grant. — Żółta febra). *Nowy Jork, 16 października.* Wielki meeting republikański w Filadelfji, zaproponował jenerała Granta na kandydata do prezydentury. — Żółta febra zmniejsza się szybko w Nowym Orlecnie, Mobile i Galveston. *(Cor. Hav. Bul.)*

* (Wojna brazylijsko-paragwajska.) Prezydent Lopez wystąpił znowu z propozycją położenia końca krokom nieprzyjacielskim, która została dobrze przyjętą przez rząd w Buenos-Ayres. Kilkakrotne oświadczenia prezydenta Paragwaju co do gotowości zawarcia zaszczytnego pokoju, w połączeniu z podaną niedawno wiadomością o pokojowem usposobieniu reprezentacji narodowej i prasy w Buenos-Ayres, nadają powyższej wieści wielkie prawdopodobieństwo. Jeżeli się ona potwierdzi, w takim razie będzie nadzieja rychłego ukończenia wojny, albowiem Brazylja sama jedna, jako wycieńczona pod względem finansowym, nie będzie mogła dłużej walczyć, gdyż mała rzeczpospolita Uruguaj nie zapewni jej znacznej pomocy. (*Nordd A. Z.*)

Anglja.

* (Lord Lyons). *Londyn, 24 października. Koresp. anglo-amerykanska* donosi, że lord Lyons wyjedzie dziś wieczorem do Paryża, na swe stanowisko ambasadora; polecono mu zakomunikować gabinetowi tuileryjskiemu sposób zapatrywania się Anglji na kwestję rzymską. *(Cor. Hav. Bul.)*

* (Zgromadzenie robotników). *Evening Star* powiada, że d. 23 b. m. odbyło się zebranie stowarzyszonych robotników, które naradzało się nad utworzeniem funduszów dla wysłania robotników do parlamentu angielskiego, którzy reprezentować tam mają interesa tej klasy ludu. Na zgromadzeniu tem prezydował p. Jerzy Potter. Odczytano na niem listy kilku członków parlamentu, których proszono o przyjęcie w depozyt mających się zebrać funduszów. Pp. Baines i Ayrton odmówili dla tego, iż pierwszy nie przedstawia wyłącznie klasy roboczej, drugi zaś nie sądzi, ażeby nadszedł już stósowny czas dla podejmowania tej kwestji. Chwycono się odpowiednich środków dla utworzenia funduszów. (*La Fr.*)

Austrja.

* (Rada państwa.— Sejm chorwacki). Po świetnej walce krasomówczej pomiędzy stronnictwami klerykalnem i liberalnem, prawo o małżeństwach przyjęte zostało wczoraj przez izbę deputowanych po drugiem i trzeciem odczytaniu takowego. Niejakie zdziwienie wywołała ta okoliczność, że przy głosowaniu ostatecznem, minister spraw wewnątrznych hr. Taaffe, głosował przeciw pomienionemu prawu; pisma atoli półurzędowe zapewniają, że takie zachowanie się ministra nie oznacza sprzeczności z zasadami, lecz spowodowane zostało jedynie podrzędnemi różnicami w zdaniach. Jutro roztrząsane będzie drugie z praw, wymierzonych przeciw przepisom konkordatu, mianowicie prawo o szkołach; jakkolwiek i przy tej także sposobności nie zabraknie na silnych napaściach ze strony mówców klerykalnych, pomimo to nie ulega wątpliwości, że prawo to przyjęte zostanie bez zmian. — Wkrótce izba panów przystąpi także do rozpraw nad prawem o reprezentacji państwa; pożądanem byłoby, ażeby prawo to zostało przyjęte przed powrotem cesarza, w ten bowiem sposób zostałby spełniony warunek postawiony przez stronnictwo Deaka dla ostatecznego uchwalenia porozumienia finansowego. Większość w Peszcie powiada, że w kwestji tego porozumienia sejm węgierski da ostateczną uchwałę wówczas dopiero, gdy konstytucjonalizm będzie także w prowincjach cislitawskich prawnie obowiązywać. — Mówią znowu o zwołaniu sejmu chorwackiego pierwszych dni grudnia. Do owej atoli chwili daleko jeszcze, i bardzo być może, że stronnictwo narodowe chorwackie da tymczasem nowe próby swego uporu, i wówczas zamiar zwołania sejmu chorwackiego zostanie znowu odroczony na czas nieograniczony. *(Nordd. A. Z.)*

Francja.

* (Kwestja rzymska). — Cesarz austrjacki). W Paryżu spodziewany był lada chwila przyjazd nowego ambasadora angielskiego, lorda Lyons. Powiadają, że ma on zakomunikować gabinetowi francuzkiemu sposób zapatrywania się swego rządu na kwestję rzymską. Wiadomość podana przez dziennik *Etendard*, jakoby minister spraw zagranicznych lord Stanley zakomunikował już ten sposób zapatrywania się w nocie do rządu francuzkiego, w której miał zwrócić uwagę na niechęć, jaką nowa wyprawa francuzka do Rzymu wywołałaby w Anglji, wydaje się nieprawdopodobną z powodu całkiem niedyplomatycznego tonu tej domniemanej noty.—*Courrier français*, który usiłował agitować zapomocą otwarcia w Paryżu podpisów na korzyść band garibaldyjskich, otrzymał od władzy polecenie zaniechania tego zamiaru. Zresztą ludność stolicy Francji zaprząta się w tej chwili nie tyle kwestją rzymską, ile pobytem cesarza austrjackiego i uroczystościami wyprawianemi na jego cześć. Na rewji, która odbyła się 25-go b. m., nie wydarzył się żaden wypadek. (*Nordd. A. Z.*)

* (Wiadomości wojskowe). Piszą z Tulonu pod d. 23 b.m, że jenerał Failly, który przybył dnia poprzedzającego, odbył przegląd tymczasowego składu wojsk, które wysiadły na ląd.—Zapewniają, że dywizja Dumont, składająca część armji lyońskiej, nie powróci nad Rodan, a przepędzi zimę w porcie tulońskim. (*La Patr.*)

Meksyk.

* (Anarchja). Dzienniki z Nowego Orleanu donoszą, że w Meksyku gotuje się bardzo krwawa anarchja. W Matamoras obiegała pogłoska, że Ortega chciał ratować się ucieczką z Monterey, i że został zabity. *(La Fr.)*

Niderlandy.

* (Zburzenie twierdzy luksemburgskiej). Czytamy w *Köln. Z.*: Dzienniki wspominały kilkakrotnie o powolności, z jaką rząd niderlandzki przystępuje do zburzenia twierdzy luksemburgskiej. Dowiadujemy się z pewnego źródła, że twierdza Marji, tworząca klucz miasta, jest podminowaną, i że wkrótce wysadzą ją w powietrze; oprócz tego, poprowadzone już zostały drogi przez fortyfikacje otwierające zupełnie miasto na rozciesz. Prace zostaną w krótkim czasie ukończone. *(La Fr.)*

Prusy.

* (Zjazd monarchów). *Prov. Corr.* uważa zjazd króla pruskiego z cesarzem austrjackim za szczęśliwą oznakę nowego zbliżenia się pomiędzy obydwoma monarchami. Trzeba przyznać, że *Prov. Corr.* nadaje choćby najmniejszym zdarzeniem, mogącym służyć na korzyść polityki berlińskiej, sens i znaczenie odpowiednio do jej życzeń. Zjazd ten, nad którym unosi się *Prov. Corr.*, nie przeszedł nawet jak się zdaje granic etykiety urzędowej. Obmyślany oddawna zjazd w Oos przez króla Wilhelma, który przybył do Badenu przyciągnięty niby malowniczemi widokami natury, i który pod pozorem oczekiwania na powrót księżnej Heleny przedłużył swój pobyt w tem księztwie, uważany jest za niespodziankę. Zjazd ten trwał dziesięć minut, które, jak mówią, były bardzo długie. Nie sprawia to żadnego wrażenia. W Berlinie nie mają żadnego powodu do cieszenia się z tego, a tem mniej do winszownnia sobie tego zjazdu. (*La Fr.*)

* (Zamknięcie posiedzeń parlamentu związkowego) miało miejsce w Berlinie 26-go b. m., około godziny 3-ej po południu, w białej sali zamku królewskiego. Król pruski miał przy tej sposobności mowę tronową. (*Nordd. A. Z.*)

* (Kwestja rzymska). *Berlin, 23 października. N. Preus. Z.* odpycha myśl interwencji pruskiej we Włoszech. Nie ma analogji pomiędzy Włochami i Prusami w przedmiocie interwencji francuzkiej. Prawo służące Francji interwenjowania we Włoszech wypływa z konwencji, czego nie można wcale powiedzieć o Niemczech. Prusy nie mają żadnego tytułu do interwenjowania we Włoszech, i nie zrobiły przeto, pomimo wszelkich przeciwnych twierdzeń, żadnego kroku, któryby mógł być tłómaczony jako interwencja. Zbytecznem byłoby twierdzić, że Prusy nie mają najmniejszego interesu w obaleniu władzy świeckiej papieża. — Tenże dziennik donosi, że otrzymano ratyfikacje umowy zawartej z królem Jerzym hanowerskim.

* (Parlament północno-niemiecki). *Berlin, 24 października.* Na swem dzisiejszem posiedzeniu, parlament północno niemiecki przyjął rozmaite paragrafy projektu do prawa o pocztach i następnie cały projekt z niektóremi zmianami. Traktat żeglugi z Włochami, z daty 14-go października, został również przyjęty jednozgodnie. Prawo dotyczące pożyczki na marynarkę, zostało przyjęte wraz z poprawkami znaczną większością. (*Cor. Hav. Bul.*)

* (Wojska pruskie) opuszczą wkrótce całkiem Saksonję. Jedna tylko twierdza Koenigstein zatrzyma nadal załogę pruską. *(La Fr.)*

Turcja.

* (Mniemane reformy). Dziennik *Grèce* daje obraz dokładny i wierny sposobu, w jaki organizacja tak zwanych *wilajetów* zastosowaną została w Epirze i Tesalji: nie podobna wymyśleć większego i zuchwalszego pogwałcenia obietnic danych stokroć razy przez Portę jej poddanym chrześcjańskim i Europie. Wiadomo, że tego właśnie rodzaju organizację Aali-pasza chce zaprowadzić na wyspie Kandji; nic przeto dziwnego w tem, że kandjoci, po walkach stoczonych z powodzeniem i po cierpieniach które trwały ośmnaście miesięcy, nie chcą przyjąć takich reform ułudnych, jakie urzeczywistnione zostały z taką wystawnością w Epirze i Tesalji.

Włochy.

* (Manifestacja we Florencji). Czytamy w *Italie* z d. 23-go b. m.: Tłumy manifestujące skierowały się na plac Santa Maria Novella i zatrzymały się przed domem oznaczonym numerem 21-ym, gdzie stanął jenerał Garibaldi. W kilka minut potem jenerał ukazał się na balkonie. Wszyscy zdjęli czapki i na placu rozległy się przeciągłe okrzyki. Jenerał wezwał lud ażeby nakrył głowy, a tłumy ze swej strony zawołały: „Jenerale, nakryj głowę", co też natychmiast uczynił. Poczem przemówił do ludu, a jego mowa przerywaną była często grzmotem oklasków. Wyrzekł on mniej więcej następujące słowa: „Włosi! Stanąłem znowu w pośród was. Przybyłem połączyć moje usiłowania z waszemi dla uwieńczenia wreszcie dzieła odrodzenia naszej ojczyzny i pokazania światu, że nie potrzebujemy ob-

cych opiekunów. Naród w zgódzie braterskiej z armją zajmie wkrótce w posiadanie ten kraj rzymski, który zbyt długo pozostawał pod opieką zagraniczną. Co do mnie, zaręczam, że spełniać będę mój obowiązek aż do śmierci. W końcu przypominam wam, że bracia wasi walczą w tej chwili w Rzymie przeciwko zbirom papieża. Nie zapominajcie o tem. Dzielny naród niech żyje!" Słowa te przyjęte zostały z ogromnym zapałem. Jenerał cofnął się potem z balkonu, a tłumy rozproszyły się w jak największym porządku. *(La Fr.)*

* (Wojska papiezkie). Listy z Rzymu donoszą, że luki porobione w wojskach papiezkich przez bitwy stoczone z garibaldczykami, zostały już zapełnione, i że zuawi papiezcy i legjon z Antibes znajdują się znowu obecnie w zupełnej gotowości do boju. Na pierwszą wiadomość o wkroczeniu garibaldczyków, zgłosiła się znaczna liczba ochotników do wojsk papiezkich. *(La Patr.)*

* (Garibaldi.—Stan oblężenia). Garibaldi nie usłuchał danego mu w Foligno rozkazu, ażeby zaniechał dalszą podróż, i udał się przez Spoleto, Terni i Narni wprost do band ochotników, obozujących przy wschodniej granicy państwa kościelnego, i posuwa się obecnie na czele 4,000 ludzi w kierunku ku Rzymowi. — Dla zapobieżenia wszelkim ewentualnościom, rząd papiezki kazał ogłosić w Civita-Vecchia stan oblężenia, ażeby zapewnić na wszelki wypadek ten ważny punkt dla francuzkiego oddziału interwencyjnego. Tymczasem stronnictwo czynu chce poprzeć ostatnie najście państwa kościelnego za pomocą wywołania powstania w Rzymie, lecz wszelkie w tym względzie usiłowania nie powiodły się dotąd. *(Nordd. A. Z.)*

* (Ucieczka Garibaldego.) *Movimento* z 20 b. m. ogłasza list datowany 19-go i nie mający podpisu, do niejakiego Barrilli, tej osnowy: „Na pokładzie statku *Balancella* S. F., 19 października. Kochany Barrili! Piszę do ciebie niedaleko od brzegów Toskanji. Jutro otrzymasz może telegram, donoszący *urbi et orbi* o niespodzianem przybyciu Garibaldego do.... Wykradzenie powiodło się, jak widzisz, wybornie, pomimo bardzo ścisłego strzeżenia przez 6 parostatków wojennych i 5 posterunków, którym powierzone było pilnowanie wyspy. Pierwsze usiłowanie nie powiodło się, albowiem ja i mój towarzysz, zatrzymani zostaliśmy przez posterunki w nocy 11-go b. m., po ośmiogodzinnej nieustannej żegludze, w chwili właśnie, gdy zbliżaliśmy się do wyspy; lecz wzięto nas za rybaków i puszczono nas.—Drugie usiłowanie powiodło się wybornie. Jenerał uciekł z wyspy 15-go, sam jeden, w bardzo małej łodzi (z liczby tych, które myśliwi używają zwykle w błotach), na którą parostatki krążące nie zwróciły najmniejszej uwagi z tego powodu, że podobne łodzie nie są wcale przydatne na tych wodach."

Korespondencja Dziennika Warszawskiego.

Paryż 21 października.

Kwestja rzymska.—La Revue liberale.

Byłem dziś w głównym sztabie, powiadano mi, że 21 ludzi siadło w Marsylji na statki; sądzą, że tego będzie dosyć. Żeby z tego nie było drugiego Meksyku! Antonelli powiedział: „kwesjja nadreńska rozstrzygnie się pod murami Rzymu". (Dzięki telegrafom, wiadomości korespondentów okazują się spóźnionemi; nie mniej są ciekawe, jako uzupełniające lakonizm telegramów. *P. R.)*

Pokazywano mi list konsula (nie powiem jakiego) z Civita-Vecchia. Pisze on: "W Watykanie spokojnie, wierzą w Boga i nietracą nadziei; wiedzą, że Garibaldego niema już na Kaprerze, że w Bononji i Neapolu werbują dla niego ochotnikó, lecz wszysto zależy od wielkich mocarstw, szczególniej od Francji. Wojska rzymskie choć dobrze się biły i otrzymały kilka zwycięztw, lecz długo nie będą w stanie się opierać."

Dowódcą wyprawy mianowany jest jenerał du Failly. Mają na widoku także jenerała hr. Palikao. Francja pragnęłaby żeby prusacy napadli na jej nowo ufortyfikowane warownie. Włosi niewątpliwie wejdą do Rzymu wprzód niż francuzi. Tu stawiają kwestję wojny i porządku przeciwko rewolucji, lecz Włochom trudno żyć bez Raymu.

La Revue liberale zakończyła swe istnienie. Miała okładkę różową:

Et rose, elle a vecu ce que vivent les roses. *K.*

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

* (**Skład H. Winawera**). W obec podnoszenia się cen na różne produkta, szczególniej zaś na chleb, bułki, mięso i t. d., przyjemnie jest zanotować, *że ceny kawy i cukru* w składzie p. Hermana Winawera, wprost kościoła św. Krzyża, *znacznie zniżone zostały.* *B.*

Warszawa, dnia 16 (28) Października.

Kalendarz.

We wtorek, 29 października, — śśw. Narcysa bisk. i Euzebji pan.— Słońce wsch. o godz. 6 min. 51; zach. o godz. 4 min. 35.

We środę, 30 października, —śśw. Zenobji pan. i Zenobiusza bisk. — Słońce wsch. o godz. 6 min. 53; zach. o godz. 4 min. 34.

Stan pogody.

Dziś z rana + 3°0, R. ciepła.

Wczoraj.	o godz. 6 z rana.	o god. 4 po poł
Barometr w milimetrach . . .	755,3	750 5
Termometr Reaum.	+ 4°1	+ 8°4
Stan nieba	pogodny	pogodny

Największe ciepło + 10,2, R. Najmniejsze ciepło + 3,8 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 3 cali 5.

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, krotochwila w 1 akcie, **Piosnka Wujaszka.**—Osoby: Pan profesor Dodowski — p. *Ostrowski*; Placyd Ciociewicz, jego siostrzeniec — p. *Żółkowski*; Pani Barbara Pieprzykowska wdowa — pani *Borawska*; Basia jej córka — panna *Gilska*; Władysław — p. *Świeszewski*; Emil — p. *Tatarkiewicz*; Stefan — p. *Szymanowski*; Kasper kelner— p. *Szober*;—komedja w 1-m akcie, **Deszcz i pogoda.** — Osoby: Baronowa de Gontran—pani *Rakiewicz*; Nieznajomy— p. *Swieszewski*; Wiktoryna pokojowa — panna *Micińska*; Anzelm służący—p. *Szober*;—balet **Wesele w Ojcowie.**— Osoby: Organista—p. *Marx*; Paweł syn jego, pan młody— p. *Kuhne*; Stanisław kmieć — p. *Wacław Prochazka*; Katarzyna jego żona—pani *Żeromska*; Zośka ich córka, panna młoda—panna *Dylewska*. — **Tańce.** Osoby tańcujące: panie: *H. Popiel, Turczynowicz, Tyszczynko, Zaremba, Rycerkiewicz, Buczyńska, Dylewska, Oliwińska, Przedpelska*, — pp. *Popiel, Puchalski, Filatyn, Chronowski, Adler, Objezierski, Kuhne, Turczynowicz, Przedpelski*.— *Jutro*, na żądanie balet **Hrabina d'Egmont.**— *Wczoraj*, dawano operę **Halka**, było osób 800.—*Onegdaj*, dawano operę **Hrabina**, było osób 500.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Wczoraj*, dawano komedję **Ćwiartka papieru**, i monodram **Icek zapieczętowany**, było osób 570.—*Onegdaj*, dawano komedję **Rodzina Benoiton'ów**, było osób 450.

W SALACH REDUTOWYCH. — *Dziś, w poniedziałek*, **Koncert** dla zebrania funduszu na nagrobek i wydanie ważniejszych dzieł ś. p. Ignacego Dohrzyńskiego.

W SALI RESURSY OBYWATELSKIEJ. — *Wczoraj*, na **Koncercie orkiestry** pod dyrekcją pp. Lewandowskiego i Kuhne, było osób 600.

W SALI HARMONJI. — *Wczoraj*, na **Koncercie orkiestry** pod dyrekcją p. *Sonnenfelda*, było osób 120.

ALKAZAR FRANCUZKI (dawniej Odeon na Krakowskiem-Przedmieściu).—*Dziś i codziennie*, **Przedstawienie śpiewaków francuzkich.** — Początek o godzinie 7-ej.— *Wczoraj*, było osób 59.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie*, od godziny 10 z rana do wieczora.—Cena wejścia kop. 15; w niedziele zaś i święta kop. 5.

WYSTAWA OBRAZÓW i STAROŻYTNOŚCI p. Sulatyckiego (na Podwalu w domu Dyzmańskich). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do 4 po południu. — Cena wejścia kop. 10.

NA PLACU NALEWEK. —*Codziennie* PANORAMA **Mikroskopów.**

TEATR MAŁP i PSÓW TRESOWANYCH. — *Jutro* **Przedstawienie** w ogrodzie w *Tivoli* dla dzieci o godzinie 4 po południu; — zwyczajne zaś o godzinie 7.— *Wczoraj*, było osób 202.

* Przyjechali do Warszawy: jenerał-lejtnant baron *Minkwitz*, z m. Wiłkowyszki; radca tajny *Agafonow*, i rzeczywisty radca stanu *Korniłow*, z Brześcia; fligiel-adjutant J. C. M. pułkownik książę *Imeretyński*, z zagranicy; — wyjechał jenerał-major *Sakowicz*, do Płocka.

* Wczoraj i onegdaj przyjechało koleją żel. warsz.-wied. i warsz.-bydg. osób 1160, wyjechało osób 900;—koleją żelazną warsz.-petersb. przyjechało osób 301, wyjechało osób 110;—koleją żelaz. warsz.-teres. przyjechało osób 268, wyjechało 236; — statkami parowemi przyjechało osob 48, wyjechało 22; — w ogóle przyjechało osób 2418, w tej liczbie z zagranicy 331 wyjechało osób 2315, w tej liczbie za granicę 263.

* *Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożone*, w d. 14 (26) b. m. i r., pod adresem, a mianowicie: z używanemi markami: Lundowski w Wiatce, Chodakowski w Grójcu, Wagner w Częstochowie, — listów miejskich sztuk 3, wyjętych ze skrzynek pocztowych, jako na koszt doręczone nie będą, — oraz 32 sztuk listów na koszt do wyekspedjowania wewnątrz kraju, jako z nienaklejonemi markami, wyprawione nie będą i znajdują się w kancelarji pocztamtu do odebrania; — z d. 15 (27) b. m., z używanemi markami: Knop w Kłomnicach, Chochulski w Lublinie, Kluge w Płocku, Kozłowski w Czyżewie, Okoń w Osieku, — oraz 36 sztuk listów na koszt dla wyekspedjowania wewnątrz kraju, jako z nienaklejonemi markami, znajdują się w kancelarji pocztamtu do odebrania.

* W dniach 14 i 15 (26 i 27) b. m. i roku, chorych w 8-miu cywilnych szpitalach: przybyło 105, wyzdrowiało 88, umarło 12, pozostało 1631 (mężczyzn 765, kobiet 866), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 137, kobiet 131.

* W dniu 14 (26) bież. mies. i roku, **urodziło się** *chrześcjan*: płci męzkiej 1, żeńskiej 1, *starozakonnych*: płci męzkiej 8, żeńskiej 20, razem 30; — **zawarło** śluby małżeńskie par: *chrześcjan*: 1, *starozakonnych*: —; — **umarło**: *chrześcjan*: płci męzkiej 9, żeńskiej 1; *starozakonnych*: męzkiej 6, żeńskiej 2, razem 18.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

dnia 16 (28) Października 1867 r.

MONETY	Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Pół-Imperjały Rosyjskie	—	—	—	—
Dukaty Holenderskie nowo ważne	—	—	—	—
Frydrychsdory Pruskie	—	—	—	—
Pruski Kurant za 100 tal	—	—	—	—
PAPIERY. (bez wartości kuponu)				
Obligi Skarbu za rs. 100	—	—	—	—
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100	—	—	—	—
Obligacje Cząstk. z r. 1835 po złp. 600 za sztukę	—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. Cząst. lit A po złp. 300 za sztukę	—	—	—	—
Lit. B po złp. 200 za sztukę z kuponami	—	—	—	—
„ „ bez kuponu	—	—	—	17
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1-ej za rs. 100.	78	50	78	83
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100*)	68	10	67	83
Listy likwidacyjne za rs. 100*)	56	17	55	—
Dowody Kom. Centr. Likwid. za rs. 100 Rs.	—	—	—	—
5 pożyczka rossyj. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100	—	—	—	—
6 pożyczka rossyj. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100	—	—	—	25
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860, za rs. 100	77	50	77	17
Metaliki Lutowe za rs. 100	100	33	100	—
„ Sierpniowe za rs. 100	—	—	—	—
Rosyjska pożycz. prem. z 1865 rs. 100	114	50	114	50
„ „ „ 1866 „ 100	108	—	107	—
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125	—	—	—	—
Obligacje Główn. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank 2000 za rs. 100	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę	—	—	—	—
Obligacje Drogi Żel. Warsz.-Wied. po frank. 500 za sztukę	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej za rs. 100	—	—	—	—
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Terespolskiej za rs. 100	81	50	—	—
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100	80	—	—	—

WEXLE.			Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Berlin	100 Tal.	2 m.	106	50	106	27½
„	„ „	k. t.	105	35	106	20
Wrocław	„	2 m.	—	—	—	—
Gdańsk	„ „	2 m	—	—	—	—
Hamburg	300 B. Mk.	2 m.	—	—	—	—
Londyn	1 Ft. St.	3 m.	7	31	—	—
Paryż	300 Frank.	2 m.	87	30	87	—
Wiedeń	150 Zł. W. A.	2 m.	87	45	—	—
Petersburg	100 Rsr.	1 m.	—	—	—	—
„	„ „	k. t.	—	—	—	—
Moskwa	„ „	1 m.	—	—	—	—
„	„	k. t.	—	—	—	—

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych.... rs 1 k 40
„ „ od Listów Likwidacyjnych rs. k 64⁴⁄₉

KURSA TELEGRAFICZNE
AJENTURY RUDOLFA OEKRT
z Berlina, d. 14 (26) Października 1867 roku.

Z BERLINA	żądają	płacą
5-ta Pożyczka Rosyjska		88½
Obligacje Skarbowe 4%		62½
Listy Zastawne 4%		57
Bilety Banku Rosyjskiego		84½
Weksle na Warszawę		83⅞
„ Petersburg 3 tygodn.		92⅛
„ „ 3 miesięczny		90⅞
„ Londyn 3 „		6 23⅞
„ Paryż 2 „		81⅙
„ Hamburg 2 „		150½
„ Wiedeń 2 „		80¼
Akcje Rosyjskie		76⅜
Kolej Terespolska		-
dto Warszawsko-Wiedeńska		61
Listy Likwidacyjne		47
Nowa pożyczka premjowa 1-em		99¼
„ „ „ 2-em		93¼
dto na targu		72½
dto „ dostawę	na wios.	69
Z WIEDNIA.		
Weksle na Londyn		124 50
„ Hamburg		91 —
„ Paryż		49 60
Pożyczka Narodowa		65 70
5% Metaliki		56 20
Akcje Banku Kredytowego		174 20
Z PARYŻA.		
Renta 3%		67 70
Renta Włoska		44 70
Akcje Kredytu Ruchomego		185
Z LONDYNU		
3% Papiery (Consols)		94⅛

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA.

N. D. 6375.

MY ALEXANDER II.

Cesarz Wszech Rosji Król Polski

& & &

wiadomo czynimy że:

Sąd Kryminalny w Warszawie.

w Imieniu Naszem

wydał wyrok następujący:

Wydział I.

Obecni:

R. D. Grabiański Sę. Pr.
Godlewski Sędzia.
Nowakowski Ases.
Paretti Podprok. Król.

Działo się w Warszawie na posiedzeniu Sądu Kryminalnego dnia 29 Sierp. (10 Wrześ.) 1867 r.

Za Prezyd. (pod.) Godlewski.
(—) Hałaczkiewicz, podp.

W sprawach połączonych p-ko:

1. Marji Grajdysz, lat 59, starozakonnej, żonie rzeźnika, przy mężu w mieście Kleczewie zamieszkałej, bez oświaty.

2. Hilelowi Gold, lat 22, żydowi, czeladnikowi szmuklerskiemu, w mieście Kaliszu zamieszkałemu, niewiadomej oświaty.

3. Mośkowi Berendt, lat 50, żydowi, piekarzowi, żonatemu, dzietnemu, w mieście Golinie zamieszkałemu, bez oświaty.

4. Hanie Berendt lat 41, żydówce, żonie poprzedniego przy mężu.

Esterze Berendt lat 20, córce poprzednich przy rodzicach.

6. Gotliebowi Ferdynandowi Saenger, v. Spiewanowskiemu v. Spiewalskiemu, lat 25, ewangelikowi, bezżennemu, sukiennikowi w Betchałówku Okręgu Piotrkowskim zamieszkałemu

7. Lucji Szymańskiej lat 21, katoliczce, żonie służącego we wsi Giwartowie Okręgu Konińskim zamieszkałej.

8. Ryszardowi Emiljanowi Izydorowi Kosselitz lat 21, ewangelikowi, bezżennemu, subiektowi handlu, czytać i pisać umiejącemu, w mieście Łodzi zamieszkałemu.

9. Janowi Maciałowicz lat 25, katolikowi, bezżennemu, malarzowi, czytać i pisać umiejącemu, w mieście Częstochowie zamieszkałemu.

10. Manasowi Sochaczewskiemu lat 63, żydowi, żonatemu, dzietnemu, kramarzowi, bez oświaty, w mieście Włocławku zamieszkałemu.

11. Lejzerowi Poznańskiemu lat 20, żydowi, krawczykowi, bezżennemu, bez oświaty, w mieście Kaliszu zamieszkałemu.

12 Antoniemu Wesołowskiemu lat 39, katolikowi, wdowcowi, czeladnikowi garbarskiemu, bez oświaty, w mieście Władysławowie zamieszkałemu.

13. Fałkowi Cendler lat 26, żonatemu, krawcowi, żydowi, bez oświaty, w mieście Łowiczu zamieszkałemu.

14. Mikołajowi Mielickiemu lat 40, katolikowi, mieszkańcowi miasta Pyzdr, stanu miejskiego.

15. Karolowi Wilchelmowi Altman lat 33, mającemu, ewangelikowi, przy ojcu zostającemu.

16 Lejbie Kleczewskiemu lat 36, starozakonnemu, żonatemu, krawcowi, w mieście Włocławku stale zamieszkałemu.

17. Surze Kleczewskiej lat 32, żonie poprzedniego.

18. Hasklowi Zembal lat 21, żydowi, kupczykowi, bezżennemu, w mieście Ozorkowie zamieszkałemu, czytać i pisać umiejącemu.

19. Franciszce Zawodniak lat 26, katoliczce, córce wyrobnika, we wsi Ostrowiu Kapitulnem Powiecie Konińskim zamieszkałej, bez oświaty.

20. Michałowi Budkowskiemu lat 32, katolikowi, służącemu, we wsi Maryduka zamieszkałemu.

21. Judzie Cudek Krzepickiemu lat 20, żydowi, bezżennemu, czapnikowi, czytać i pisać umiejącemu, w mieście Kaliszu zamieszkałemu

22. Majerowi Presejsen lat 19, żydowi, bezżennemu, czapnikowi, czytać i pisać umiejącemu, w mieście Kaliszu zamieszkałemu.

23. Izaakowi Aronowi dwóch imion Wartskiemu lat 19, żydowi, bezżennemu, czeladnikowi płócienniczemu, w mieście Kaliszu zamieszkałemu.

24. Samuelowi Krüger lat 19, ewangelikowi, bezżennemu, synowi gospodarza rolnego, z gminy Lisew Powiatu Konińskiego.

25. Józefowi Kremer lat 20, katolikowi, uczniowi, szkół Powiatowych w Sieradzu, tamże przy matce zamieszkałemu.

26. Bojmie Golińskiej lat 47, żydówce, wdowie, wyrobnicy, w mieście Slesinie zamieszkałej.

27. Surze Golińskiej lat 26, żydówce, córce poprzedniej, nie zamężnej, podobnież w mieście Slesinie zamieszkałej.

28. Jakubowi Konarzewskiemu lat 30, katolikowi, lokajowi dworskiemu, w gminie Pietrzyków Powiecie Konińskim zamieszkałemu.

29. Pejsakowi Krügier lat 31, żydowi, tkaczowi, bez oświaty, w mieście Kazimierzu Powiecie Konińskim zamieszkałemu.

30. Surze Grüger lat 32, żydówce, żonie poprzedniego.

31. Herszowi Matysowi Potołowskiemu lat 22, żydowi, bezżennemu, piekarzowi, w mieście Kaliszu.

32. Berkowi Potołowskiemu lat 18, bratu poprzedniego.

33. Andrzejowi Krampf lat 25, katolikowi, wyrobnikowi, bez oświaty, w gminie Piętno Okręgu Kaliskim zamieszkałemu.

34. Stanisławowi Kołodziejczak lat 25, katolikowi, żonatemu, bezdzietnemu, wyrobnikowi, w gminie Wysokie Powiecie Konińskim zamieszkałemu.

35. Władysławowi Kaszubskiemu lat 33, katolitowi, bezżennemu, ekspedytorowi poczty w mieście Gostyninie, stanu miejskiego.

36. Berowi Bruszczyńskiemu v. Brzostowskiemu lat 35, żydowi, żonatemu, dzietnemu, krawcowi w mieście Włocławku zamieszkałemu.

37. Szai Lejb Paszkowiczowi lat 48, żydowi, kuśnierzowi, żonatemu, dzietnemu w mieście Makowie Powiecie Pułtuskim zamieszkałemu.

38. Chai Surze Paszkowicz, lat 48, żonie poprzedniego.

39. Elce Paszkowicz, lat 25, córce wyżej wymionionych.

40. Wolfowi Wejntrop, lat 44, żydowi żonatemu, szklarzowi, w mieście Włocławku zamieszkałemu.

41. Esterze Wejntrop, lat 21.

42. Lai Wejntrop, lat 18, córkom poprzedniego.

Wszystkim o samowolne opuszczenie kraju obwinionym przy obronie Patrona Kowalskiego pod wyrok I-ej Instancji przychodzącym.

Po jawnem przywołaniu sprawy przedstawieniu jej stanu przez właściwego Referenta wysłuchaniu wniosków Prokuratora Królewskiego zgodnie z temiż:

Sąd Kryminalny w Warszawie.

Zważywszy.

Jak się z dowodów przez władze policyjne nadesłanych wykazuje, że wszyscy powyżej od 1 do 42 włącznie wyszczególnieni podsądni, samowolnie i potajemnie wydalili się z kraju i bez pozwolenia Rządu przebywają za granicą w miejscach niewiadomych.

Zważywszy.

Że wszyscy przez pisma publiczne ze strony władzy policyjnej do powrotu byli wzywani, a mimo to, żaden z nich żądaniu zadosyć nie uczynił, w następstwie czego, Sąd Kryminalny otrzymawszy od Namiestnika Jego Cesarkiej Wysokości zezwolenie, na dalsze przeciw wyżej wymienionym wychodźcom postępowanie w zastosowaniu się do Najwyższego Ukazu z dnia 25 Kwietnia (7 Maja) 1850 r. oraz Postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 16 28) Października 1856 r. przez trzykrotne w przepisanych przerwach zamieszczane obwieszczenia, z terminem sześciomiesięcznym, co do pierwszych 19 jako przebywających w obrębie Europy, a co do innych, jako z pobytu niewiadomych i wreszcie co do trojga ostatnich w Ameryce znajdujących się, z terminem jedno rocznym, w Dziennniku Rządowym Warszawskim z dnia 20 Stycznia (1 Lutego), 11 (23) Lutego i 5 (17) Marca 1866 r., oraz przez jednorazowe w Dziennikach Gubernjalnych z tegoż roku, również wzywał ze swej strony podsądnych, aby do kraju przybyli i powody niepowrócenia na pierwsze wezwanie usprawiedliwili, pod skutkami w art. 340, 341 K. K. G. i P. zagrożonemi, lecz gdy i te ostatnie wezwania z upływem zakreślonych terminów pożądanego nie odniosły rezultatu, w takiem przeto położeniu, za winnych nieuległości prawu uznani i według przepisu art. 340, 341 K. K. G. i P. na karę tamże zagrożoną, o jakiej wezwani mieli ostrzeżenie skazani być muszą.

Zważywszy.

Że opłaty sądowe dla niewykrycia funduszów do ukaranych należeć mogących w ślad § 615 O. K. P. umorzeniu ulegają z tych powodów.

Sąd Kryminalny w Warszawie.

1. Marję Grajdysz; 2. Hilela Gold; 3. Mośka Berendt; 4. Chanę Berendt; 5. Esterę Berendt; 6. Gotleba Ferdynanda Saenger; 7. Spiewanowskiego v. Spiewalskiego; 7 Lucję Szymańską; 8. Ryszarda Emila Izydora Kasselitz; 9. Jana Maciatowicza; 10. Manasa Sochaczewskiego; 11. Lejzera Poznańskiego; 12. Antoniego Wesołowskiego; 13. Fałka Cendler; 14. Mikołaja Mieleckiego; 15 Karola Wilchelma Altman; 16. Lejby Kleczewskiego; 17. Surę Kleczewską, 18. Haskla Zembel; 19. Franciszkę Zawodniak; 20 Michała Budkowskiego; 21. Judę Cudka Krzepickiego; 22. Majera Prezejzen; 23. Izaaka Arona dwóch imion Wartskiego; 24. Samuela Krüger; 25. Józefa Kromer; 26. Bojny Golińską; 27. Surę Golińską; 28. Jakóba Konarzewskiego; 29. Pejsaka Krüger; 30. Surę Krüger; 31. Hersza Matysa Potołowskiego; 32. Berka Potołowskiego; 33. Andrzeja Krompf; 34. Stanisława Kołodziejczak; 35. Władysława Kaszubskiego; 36. Bera Bruszczyńskiego vel Brzostoskiego; 37. Szaję Lejb Paszkowicza; 38. Haję Surę Paszkowiczową; 39. Elkę Paszkowiczową; 40. Wolfa Wejntrop; 41. Esterę Wejntrop i 42. Laję Wejntrop, za samowolne wydalenie się z kraju i nie powrócenie na wezwanie rządu, z mocy art. 340 i 341 K. K. G. i P. oraz art. 10 Najwyższego Ukazu z dnia 25 Kwietnia (7 Maja) 1850 r. na pozbawienie wszelkich praw i bez powrotne z obrębu państwa wygnanie, a w razie gdyby po prawomocności niniejszego wyroku do kraju powrócili na zesłanie na osiedlenie w Syberji skazuje. Opłaty sądowe umarza mocą wyroku w I-ej Instancji wydanego.

(podpisano) Godlewski.
(—) Hałaczkiewicz.

Zalecamy i rozkazujemy etc.

(podpisano) Godlewski.
(—) Hałaczkiewicz.

Za zgodność z oryginałem świadczę.
Podpisarz Sądu Kryminalnego w Warszawie
Rębalski.

Zastrzeżenie. „Skazanym służy jeszcze trzech miesięczny termin do usprawiedliwienia się, a tem samem i do odwołania się do Sądu wyższego, w której to drodze, zasady usprawiedliwiające ich nie obecność, przez Sąd wyższej Instancji, przyjęte być mogą”.

N. D. 6376. *Sąd Kryminalny w Warszawie.*

W zastosowaniu się do Najwyższego Ukazu z dnia 25 Kwietnia (7 Maja) 1850 r. i postanowienia Rady Administracyjnej Królestwa z dnia 16 (28) Października 1856 r. wzywa:

1. Ruchlę Felcer, lat 27 liczącą, starozakonną, służącą, w mieście Slesinie, Powiecie Konińskim zamieszkałą, w miesiącu Sierpniu 1865 r. z miejsca swego stałego zamieszkania zbiegłą.

2, Alberta Lamert, lat 22 liczącego, stałego mieszkańca miasta Łodzi, który wydalił się z miejsca swego zamieszkania za paszportem w Kwietniu 1863 r.

3. Karola-Henryka-Wilhelma 3-imion Bekmana, lat 34 liczącego, wyznania ewangielickiego, stałego mieszkańca miasta Łodzi w 1857 roku zbiegłego.

4. Karola Lorentza 2-ch imion Bekkera lat 26 liczącego.

5. Fryderyka-Wilhelma 2-ch imion Bekkera, lat 23 liczącego, wyznania ewangelickiego, stałych mieszkańców miasta Łodzi, braci, zbiegłych w 1853 r.

6. Konrada-Henryka dwóch imion Kranca, lat 24 liczącego, wyznania ewangelickiego, mieszkańca miasta Łodzi, zbiegłego wraz z familją w 1855 r., trudniącego się tkactwem.

7. Gitlę z Rachwalskich Żółtę, lat 25 liczącą, starozakonną, żonę Judy krawca, w miesiącu Sierpniu 1865 roku, z miasta Slesina Powiatu Konińskiego zbiegłą, obecnie w Londynie.

8. Józefa Ulbrych, lat 25 liczącego, wyznania ewangielickiego, trudniącego się tkactwem, zbiegłego w 1861 roku z miasta Łodzi, obecnie w Austrji.

9. Salomona Szurek.

10. Manela v. Manuila Szurek, krawców, z miasta Konina w 1852 roku zbiegłych, obecnie w Anglji przebywających,

aby na początku wymienieni, to jest: Felcer, Lamert, Bekman, bracia Bekker i Kranc, jako niewiadomi z pobytu, w przeciągu jednego roku, następni zaś w przeciągu sześciu miesięcy od daty wydrukowania niniejszego wezwania po raz 3 ci w Dzienniku Warszawskim powrócili do kraju, o powrocie swym osobiście lub przez pośrednictwo najbliższej władzy policyjnej donieśli wzywającemu Sądowi, albo w przeciągu tegoż czasu nadesłali dowody celem usprawiedliwienia przyczyn, dla których na pierwsze wezwanie władz tutejszych przez gazety nie stawili się.

Nakoniec Sąd Kryminalny ostrzega wezwanych, że w razie niestawienia się na termin, ulegną karze przewidzianej art. 340 i 341 Kodeksu Kar, to jest: pozbawieniem wszelkich praw i bezpowrotnem z obrębu Cesarstwa i Królestwa wygnaniu, jeżeliby zaś powrócili po wyroku Sądu skazującym ich na powyższą karę, zesłaniu na osiedlenie w Syberji.

Warszawa d. 3 (15) Października 1867 r.
Prezes, Bielski.
Podsędek, Rębalski.

N. D. 6393. *Плоцкая Коммисія по крестьянскимъ дѣламъ.*

Комисаръ по крестьянскимъ дѣламъ, Цѣхановскаго Уѣзда, отдѣла Плоцкой Комисіи, на точномъ основаніи ст. 901 Постановленій Учредительнаго Комитета симъ обпявляетъ; что съ 11 Ноября текущаго года по 23 число того же мѣсяца назначается составленіе ликвидаціонныхъ табелей по сельскимъ обществамъ имѣній: Сулежинъ, Канигувко, Бѣлинъ, Гумово, Соколувко, Осѣкъ-гурный, Осѣкъ-дольный, Осѣкъ-вулька, Пржедвоево, Межаново, Лѣснево-гурне, Соколово и Хумецино и приглашаетъ владѣлцевъ упомянутыхъ деревень, приготовить документы, относящіяся къ поземельному устройству крестьянъ, къ выше означенному сроку.

Г. Праснышъ, Октября 6 (18) дня 1867 г.
Комисаръ Штабсъ-Ротмистръ,
(. . . . .).

N. D. 5993. *Komitet Warszawskiej Wystawy Rolniczej.*

Pozostała niewielka ilość egzemplarzy katalogu wystawy, obejmującego obok szczegółowego wymienienia wystawców, przedmiotów przez nich dostarczonych na tegroczną wystawę, jeszcze skład Komitetu, Sędziów wystawy i kategoryczne wymienienie przyznanych nagród, złożoną została w księgarni Gustawa Gebetnera i Roberta Wolfa przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, róg ulicy Czystej, w pałacu hr. Stanisława Potockiego Nr. 415, gdzie interesowani nabyć go mogą po cenie kop. 50 za egzemplarz.

Warszawa d. 26 Wrześ. (8 Paźdz.) 1867 r.
Prezydujący J. Zamoyski.
Sekretarz Komitetu Mieczyński.

N. D. 6241. *Радомскій Исправительный Судъ.*

Францъ Гавронскій житель изъ деревни Полихна, гмины Коржецко, Кѣлецкаго Уѣзда приговоромъ Суда Исправительной Полиціи въ Радомѣ за недозволенное и неправильное врачеваніе сверхъ того за воровство-мошенничество осужденный къ отдачѣ въ исправительныя арестантскія роты или въ рабочій домъ на два года и шесть мѣсяцевъ, по окончаніи срока этого наказанія отданный подъ особый надзоръ мѣстной полиціи на четыре года, потому на основаніи 576 статьи уложенія о наказаніяхъ уголовныхъ и Исправительныхъ.

Г. Радомъ, 26 Сент. (8 Октяб.) 1867 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Костерскій.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

N. D. *4280. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Płocku.*

Po nastąpionej śmierci:

1. Żółtowskiej z Maluskich Olimpji, wierzycielki sumy rsr. 5,131 kop. 36, na dobrach Maluszyn z Lipnowskiego w Dziale IV, pod Nr. 21*a*. intabulowanej.

2. Makomaskiego Józefa, właściciela dóbr Cieszewo Małe *A. B. C.* z Mławskiego.

3. Majewskiej Bronisławy, współwłaścicielki dóbr Gradzanowo Kościelne z Mławskiego.

4. Chyczewskiego Franciszka właściciela /7 części dóbr Błonino Gule *G. H.* z Płockiego.

5. Zakrzewskiej z Zakrzewskich Teofili, współwłaścicielki dóbr Białyszewo z Okręgu Mławskiego.

6. Kuklińskiej z Szubińskich Konstancji wierzycielki sum: a) rsr 600 na nieruchomości w Płocku Nr. 8, w Dziale IV, pod Nr. 10, b) rsr. 400 na nieruchomości także w Płocku Nr 9 w Dziale IV, pod Nr. 19 i prawa zastawu w Dziale III. pod Nr. 5 wykazu tejże nieruchomości i c) rsr. 1,200 w Dziale IV, pod Nr. 2 wyk. hyp. dóbr Wyszyna z Okręgu Płockiego, zabezpieczonych.

7. Gościckiego Antoniego, właściciel gruntu mórg 10, we wsi Klukowo do dób Smolechowo z Okręgu Pułtuskiego należącej.

8. Karczewskiego Franciszka, wieczystego dzierżawcy folwarku Chrzcanka, przyległości dóbr Przetycz z Okręgu Pułtuskiego do Działu III, pod Nr. 5 wpisanego.

6 Zambrzyckiego Gabryela, wierzyciela ostrzeżeń dwóch na dobrach Przetycz z Pułtuskiego w Dziale III. pod Nr. 5, jednego na prawie wieczystej dzierżawy folwarku Chrzcanka, a drugiego na sumie rsr. 3,000 na prawie tym zabezpieczonej wpisanych.

Otworzyły się spadki i rozporządzone zostały postępowania spadkowe, do zamkięcia których termin półroczny na dzień 18 (30) Stycznia 1868 r. w Płocku w Kancelarji Ziemiańskiej wyznacza się.

Płock d. 6 (18) Lipca 1867 r.
Janczewski Wawrzyniec,
Mag. Obr. pr. i Adm.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

N. D. 6368 *Bank Polsk.*

Padaje do wiadomości, że w dniu 8 (20)

Listopada r. b. o godzinie 12 w pałudnie w Sali posiedzeń Banku Polskiego w Warszawie odbędzie się publiczna licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę dla Zakładu Warzelni Soli w Ciechocinku Ciernia w snopach kop. 80.

Cena do licytacji in minus ustanawia się na rs. 25 za jedną kopę snopków ciernia licząc w to wartość jego oraz dostawę która może nastąpić w porze zimowej. lub za otwarciem spławu na Wiśle w r. 1868 najpóźniej do połowy Czerwca.

Z należytości za ciernie przypadającej, potrącony będzie 1% na fundusz Górniczy.

Kontrakt spisanym będzie z podejmującym się dostawy za najniższą cenę.

Vadium do licytacji wymagane jest rs. 200. kaucja zaś w 1/6 części zadeklarowanej sumy. Deklaracje wyraźnie nieskrobane, nieprzekreślane, wszelkie liczby literami pisane, według poniższego wzoru, opieczętowane i do własnych rąk Prezesa Banku adresowane przyjmowane będą do chwili na licytacją oznaczonej.

Bliższe warunki dotyczące tej dostawy przejrzeć można każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych w Biurze Naczelnika Kancelarji Banku Polskiego, i w biurze Naczelnika Zakładu Warzelni Soli w Ciechocinku.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Banku Polskiego z dnia 9 (21) Października 1867 r. składam niniejszą deklaracją. iż pedejmuję się dostawić do Zakładu Warzelni Soli w Ciechocinku, ciernia w snopach kóp 80 podług opisu warunkami licytacyjnemi mnie znanemi objętego i w terminie temiż warunkami oznaczonym, poddając się wszelkim zastrzeżeniom w tychże wyszczególnionym, za cenę (wypisać literami) dołączam dowód na złożone w Kasie Banku na rs. 200 po które w razie nieutrzymania sam się zgłoszę.

Mieszkam (wypisać) Pisałem dnia NN.

Podpis.

Adses. Do własnych rąk Prezesa Banku Polskiego w Warszawie, ,,deklaracja na dostawę ciernia dla Zakładu Warzelni Soli w Ciechocinku.

Warszawa d. 9 (21) Października 1867 r.

N. D. *6346. Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w dniu 6 (18) Listopada r. b. o godzinie 12-ej w południe odbędzie się w sali posiedzeń biura Magistratu licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje na jednoroczne to jest od d. 1 (13) Stycznia 1868 roku do tegoż dnia i miesiąca 1869 r. wydzierżawienie posesji miejskiej Nr. 2910 Koszarami Czortoryskiemi zwanej, od sumy dzierżawnej na rs. 251, wyraźnie rubli srebrem dwieście pięćdziesiąt jeden rocznie ustanowionej, w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania poprawek i przekreśleń wypiszą wysokość zadklarowanej sumy dzierżawnej rocznie.

Nadto do deklaracji dołączony być winien kwit kasy Gł. ekonomicznej miasta Warszawy na złożone w tejże vadium w kwocie rs. 25 i na koszta ogłoszenia rs. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do przejrzenia w wydziale administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świąteczne.

Warszawa, d. 19 Wrześ. (1 Paździer.) 1867 r.

p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu, Jenerał-Major,
Witkowski.
Naczelnik Kancelarji, Zdzitowiecki.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogloszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której obowiązuję sie wziąść w jednoroczną tojest od d. 1 (13) Stycznia 1868 do tegoż dnia i miesiąca 1869 r. dzierżawę posesją miejską pod Nr. 2910 przy ulicy Jerozolimskiej położoną Koszarami Czortoryskiemi zwaną ofiarując za takową dzierżawę rs. NN. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych oznaczonym.

Kwit na złożone w kasie Gł. ekonomicznej m. Warszawy vadium w ilości rs. 25 i na koszta ogłoszenia rs. 10 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N., pisałem dnia N.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

N. D. *6209. Magistrat Miasta Warszawy*

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 30 Października (11 Listopada) r. b. od godziny 12 w południe odbywać się będzie w sali posiedzeń Magistratu Miasta Warszawy w Pałacu Namiestnikowskim publiczna licytacja na sprzedaż nieruchomości poprzednio przez b. Dyrekcję Ubezpieczeń zajmowanej położonej przy ulicy Nowolipki pod Nr. 2406 w mieście Warszawie.

Licytacja odbywać się będzie głośna i rozpocznie się od sumy rsr. 61,811 kop. 75½ wyraźnie rubli sześćdziesiąt jeden tysięcy ośmset jedenaście kop. siedmdziesiąt pięć i pół.

Wolno jest niestawającym na ręce p. o. Prezydenta Miasta w Sali Posiedzeń Magistratu w dniu do licytacji oznaczonym do godziny 12 w południe, składać deklaracje opieczętowane na papierze stemplowym ceny kop. 30 podług podającego się poniżej wzoru, wyraźnie bez skrobań i przekrcśleń napisane, ktorych otworzenie nastąpi zaraz po ukończeniu licytacji głośnej.

Przystępujący do licytacji obowiązany jest przedstawić lub do podanej deklaracji dołączyć dowód na wniesione do Kasy Ekonomicznej Miasta Warszawy albo do Banku Polskiego vadium rsr. 6,182 wyraźnie sześć tysięcy sto ośmdziesiąt dwa, które złożyć może gotowizną albo listami likwidacyjnemi lub innemi papierami Cesarstwa lub Królestwa, albo też listami zastawnemi Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, podług nominalnej ich wartości, przy dołączeniu zarazem kuponów bieżących od papierów procentowych.

Wypłata summy szacunkowej za powyższą nieruchomość rozłożoną będzie w sposób następujący:

a) 1/3 część szacunku do licytacji oznaczonego, to jest w zaokrąglenu rsr. 20,604 wyraźnie rubs. dwadzieścia tysięcy sześćset cztery, nabywca najdalej w ciągu dni 30 od daty zawiadomienia go o zatwierdzeniu licytacji wniesie do Kasy Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy gotowizną, listami likwidacyjnemi, albo innemi papierami publicznemi podług kursu giełdy Warszawskiej.

b) pozostałe 2/3 części sumy do tej licytacji oznaczonej, wraz z przewyżką postąpioną na licytacji, obowiązany będzie nabywca przy uregulowaniu na jego imie hypoteki nabytej nieruchomości zabezpieczyć w Dziale IV. wykazu hypotecznego, w pierwszem miejscu przed wszystkiemi innemi wierzytelnościami, i od długu tego opłacać do Kasy Ekonomicznej Miasta Warszawy 5% tytułem procentu oraz 2% na umocowanie kapitału pod skutkami egzekucji administracyjnej.

Nabywca obejmuje tą nieruchomość od dnia zatwierdzenia kontraktu przez właściwą władzę i od tej daty wszelkie z niej dochody oraz podatki i ciężary do niego należeć będą.

Szczegółowe warunki sprzedaży powyższej nieruchomości przejrzane być mogą kasdodziennie oprócz świąt w godzinach służbowych w Wydziale Administracyjnym Magistratu.

O stanie zaś tej nieruchomości każdy przekonać się może na miejscu.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Magistratu Miasta Warszawy o odbyć się mającej w dniu 30 Października (11 Listopada r. b. publicznej licytacji na sprzedaż nieruchomości poprzednio przez b Dyrekcję ubezpieczeń zajmowanej przy ulicy Nowolipki pod Nr. 2406 w Mieście Warsrawie położonej składam niniejszą deklaracją, że za tą nieruchomość postępuje rsr. (wypisać liczbami) (wyraźnie) (wypisać sumę literami) poddając się wszelkim warunkom do tej sprzedaży przez Magistrat przepisanym.

Kwit Kasy (wypisać nazwanie kasy) na złożone vadium w kwocie rsr. (wypisać liczbę literami) załączam

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem dnia mca 1867 r.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko)

Warszawa d. 5 (17) Października 1867 r.

p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu, Jenerał-Major,
Witkowski.
Naczelnik Kancelarji, Zdzitowiecki.

(N. D. *6239*). *Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości powszechnej, że w dniu 31 Października (12 Listopada) r. b. o godzinie 12 w południe odbędzie się w sali posiedzeń biura Magistratu licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na pomalowanie nowych i odnowienie starych barjer, słupów łańcuchowych, szulerhausów, pokryć na pompach i studniach miejskich, słupów ostrzegających z napisem, sztachet i szlabanów, tudzież wszelkich innych przedmiotów w obrębie miasta znajdujących się, kosztem kasy miejskiej wystawionych i utrzymywanych, tak w Warszawie, jak i na pradze w ciągu lat 3 i dni dwunastu to jest od dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1867/8 r. do dnia 1 (13) Stycznia 1871 r. od cen szczegółowo w warunkach zamieszczonych i do niniejszej licytacji ustanowionych.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczętowane deklaracje napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami, bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą jaki odstępują procent od cen w warunkach zamieszczonych i do niniejszej licytacji podanych.

Nadto, do deklaracji dołączony być winien kwit kasy Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy na złożone w tejże vadium w kwocie rsr. 90 i na koszta ogłoszenia rs. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są każdodziennie do przejrzenia w wydziale administracyjnym wyjąwszy dni świąteczne.

Warszawa d. 30 Wrześ. (12 Paźdz.) 1867 r.

p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu, Jenerał-Major,
Witkowski.
Naczelnik Kancelarji, Zdzitowiecki.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się, przez ciąg lat 3 i dni dwanaście t. j. od dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1867/8 r. do dnia 1 (13) Stycznia 1871 r. malowania nowych i odnawiania starych barjer, słupów łańcuchowych, szulerhauzów, pokryć na pompach i studniach miejskich, słupów ostrzegających z napisem, sztachet, i szlabanów tudzież wszelkich innych przedmiotów w obrębie miasta znajdujących się, kosztem kasy miejskiej wystawionych i utrzymywanych tak w Warszawie jak i na Pradze odstępując od cen w warunkach poszczególnionych procentów N. (wypisać literami poddając się wszelkim warunkom i zastrzeżeniom w tychże warunkach licytacyjnych oznaczonym. Kwit na złożone w kasie Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy vadium w ilości rsr. 90 i na koszta ogłoszenia rs. 10 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem dnia N.

(podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

N. D. *6092. Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości powszechnej, że w dniu 23 Października (4 Listopada) r. b. o godzinie 11 z rana, odbędzie się w sali posiedzeń biura Magistratu licytacja, in minus przez opieczętowane deklaracje na jednoroczną, to jest od dnia 1 (13, Stycznia 1868 r. do tegoż dnia i miesiąca 1869 r. dostawę, na potrzebę Magistratu Miasta Warszawy, oleju czyszczonego do lamp około wiader 114, od ceny po rsr. 4 kop 97, wyraźnie po rubli cztery kopiejek dziewięćdziesiąt siedm za wiadro, w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji ustanowionej

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dastawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami, bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą jaki odstępują procent od ceny warunkami licytacyjnemi objętej. i do niniejszej licytacji podanej.

Nadto do deklaracji dołączony być winien kwit kasy głównej ekonomicznej miasta Warszawy, na złożone w tejże wadjum w kwocie rsr. 45 i na koszta ogłoszenia rsr. 10, które nieutrzymującemu się przz licytacji, natychmiast zwrócone będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są każdodziennie do przejrzenia w wydziale administracyjnym wyjąwszy dni świąteczne.

Warszawa d. 23 Wrześ. (5 Paźdz.) 1867 r.

p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu Jenerał-Major
Witkowski.
Naczelnik Kancelarji Zdzitowiecki.

Wzór do deklaracji.

W skutek egłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy w ciągu roku 1868, to jest od dnia 1 (13) Stycznia 1868 r. do tegoż dnia i mca 1869 r. na potrzebę Magistratu miasta Warszawy, oleju czyszczonego wiader około 114 po rsr. 4 kop. 97 za wiadro, (wypisać literami) i odstępuję od takowej procentów N. wypisać literami), poddając się wszelkim warunkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych oznaczonym.

Kwit na złożone w kasie głównej ekonomicznej miasta Warszawy wadjum w ilości rsr. 45 i na koszta ogłoszenia rsr. 10 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem dnia N.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko)

N. D. 6366 *Zarząd Okręgu Pocztowego Zachodniego.*

Podaje do wiadomości. iż w dniu 24 Października (5 Listopada) 1867 r. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali posiedzeń tegoż Zarządu w gmachu Pocztowym w Warszawie pod Nr 1337 licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na reperację dachów krytych dachówką na zabudowaniach pocztowych w posesji pocztowej Nr. 1360/1 w Warszawie przy placu Wareckim położonej, podług wykazu kosztów z dnia 10 (22) Sierpnia 1867 r. przez Budowniczego Pocztowego sporządzonego a przez Warszawskiego Gubernatora na rs. 359 kop. 76 zatwierdzonego.

Warunki szczegółowe licytacyjne, jak również wzór do deklaracji złożyć się mającej, w czasie licytacji, przejrzane być mogą codziennie, wyjąwszy święta w biurze Zarządu Okręgu Pocztowego u Naczelnika Kancelarji w godzinach od 10 z rana do 2 po południu.

Warszawa d. 13 (25) Października 1867 r.

Naczelnik Okręgu, Freyger.
Naczelnik Oddziału, Hrubant.

N. D. *6246. Dyrekcja Rządowa Teatrów i Widowisk w Królestwie.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w dniu 30 Października (11 Listopada) r. b. o godzinie 12 w południe w biurze Dyrekcji Teatrów mieszczącem się w gmachu Teatrów odbędzie się licytacja głośna in minus na dostawę dla Teatrów Warszawskich w ciągu roku jednego, to jest od dnia 1 (13) Stycznia 1868 r. do dnia 1 (13, Stycznia 1869 r. świec stearynowych z najlepszego materjału w ilości około 3,000 paczek funtowych od ceny po kop. 29 za jedną paczkę.

Przystępujący do licytacji powinien złożyć kwit Banku Polskiego na złożone w nim vadium w ilości rub. 90 w gotowiźnie lub w papierach procentowych kurs w kraju mających, na kaucję z mocy oddzielnych przepisów przyjmowanych.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do przejrzenia w biurze Dyrekcji Teatrów każdodziennie od godziny 10 z rana do 1 z południa wyjąwszy dni świątecznych.

Warszawa d. 6 (18) Października 1867 r.

Prezes Dyrekcji Rządowej Teatrów,
Generał-Major, Hauke.
za Dyrektora Teatrów, Gwozdecki

N. D. 6168. *Komisarz Administracyjny Cyrkułów 7 i 8 Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności Skarbowych i miejskich ruchomości, a mianowicie: beczułki, meble jesionowe, oraz bufet i baryłki w dniu 2 (14) Listopada 1867 roku o godzinie 3 po południu w domu pod Nr. 901 przy ulicy Chłodnej, przez licytację publiczną za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 28 Wrześ. (10 Paźdz.) 1867 r.

Wysocki.

N. D. *6170. Komisarz Administracyjny Cyrkułu 7 i 8 Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności Skarbowych i miejskich ruchomości, a mianowicie: zegar, meble jesionowe, bufet i t. p. przedmiota, w dniu 31 Października (12 Listopada) 1867 r. o godz. 3 po południu w domu pod Nr. 1418/19 przy ulicy Zielnej, przez licytację publiczną za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną

Warszawa d. 3 (15) Października 1867 r.

Wysocki.

N. D. 6378. W dniu 17 (29) Października r. b. o godzinie 10 z rana na targu za Żelazną bramą w Warszawie, meble jesionowe, warsztaty stolarskie, zegar ścienny i t. p., zaś w dniu 19 (31) Października r. b. o godz. 10 z rana na targu Grzybów w Warszawie, meble jesionowe, szafy sosnowe, zegar ścienny i t. p., wszystkie jako prawnie w egzekucji sądowej zajęte ruchomości, przez publiczną licytacją sprzedane będą.

J. Szymanowski Komornik.

DONIESIENIA PRYWATNE.

N. D. 6377. Podaję do wiadomości publicznej, iż udzielone mi w roku 1866 prywatne **upoważnienia**, a w szczególności w dniu 8 Lipca tegoż roku, przez Jaśnie Wielmożnego Kazimierza Hrabiego Ożarowskiego dziedzica dóbr Szumlin do sprzedania drzewa z lasów do dóbr Szumlin należących, z dniem dzisiejszym **ustają** i **upoważnienia** te, nadal swoją moc w zupełności **utracają** i ani ja, ani ktokolwiek bądź, od dziś dnia z tych **upoważnień** korzystać niema prawa.

Warszawa d. 13 (25) Października 1867 r.

za Abrachama Klinkowsztejna.

(15855) **Lejzor Klinkowstejn.**

W Drukarnji Rządowej, przy Okręgu Naukowym Warszawskim. — Za pozwoleniem Cenzury.

DODATEK.

(Dalszy ciąg Obwieszczeń w Dodatku.)